

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 325, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 200.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 2 września 1927 r.

Rok XXI.

„Krytyczny moment jest bardzo bliski“.

Czarnowidze.

Od przewrotu majowego prasa Związku Ludowo-Narodowego widzi wszystko w czarnych kolorach. Według niej, z końcem strajku węglowego w Anglii miało nastąpić załamanie się naszych stosunków gospodarczych, a nawet nowa inflacja. Tegoroczny przedwiosek, gdzie to zmuszeni byliśmy sprowadzać z zagranicy wielkie ilości zboża, poprzednio nieopatrznie wywiezionego, dał jej również pohop do ponurych przepowiedni. Żadna z nich jednak się nie ziściła. Złoty ani drgnął, o inflacji mowy niema, a sytuacja gospodarcza państwa nie jest gorsza, niż była poprzednio. Co więcej wykazy bilansowe Banku Polskiego są coraz korzystniejsze, a nawet poprawia się nasz bilans handlowy, choć może nie w tej mierze, jakby spodziewać się wypadało.

Na podstawie tych faktów z życia gospodarczego nie można więc szerzyć czarnowidztwa i zniechęcenia do państwa. Wszelako kto chce psa uderzyć, ten łatwo kij znajdzie. Takim kijem jest w ręku prasy Związku Ludowo-Narodowego (endecji) szalejąca powszechnie drożyzna, której rząd opanować jakos nie umie. **Drożyzna w tem zrozumieniu, że jej nie dotrzymują kroku zarobki pracowników fizycznych i umysłowych,** zwłaszcza urzędników i robotników. Objawy ten daje „Kurjerowi Poznańskiemu“ okazję do stwierdzenia, że „ optymizm (rózowe zapatrywanie) pewnego odłamu prasy w ocenie obecnego położenia gospodarczego jest nieuzasadniony“.

Coprawda to my takich optymistów docna jakoś dostrzedz nie możemy, bo każdy rozumie, że trudno wymagać, aby za jednym zamachem dał się wyciągnąć z błota wóz, który w niem głęboko ugrzązł. A przecież nie tajno nikomu, kto patrzeć i myśleć umie, że od zarania niepodległości naszej **wszystkie rządy** jakby się wysilały na to, aby nasz wóz państwowy jaknajgłębiej w błocie pograżać. Objawy więc, których jesteśmy świadkami, nie mają źródła swego w obecnych stosunkach, lecz korzeniami swymi sięgają w przeszłość lat kilku.

Państwo nasze zubożało **wskutek rabunkowej gospodarki,** jaką na niem uprawiali w pierwszych latach jego istnienia ludzie tacy, jak generał Żymierski, poseł enperowski Popiel, komandor Bartoszewicz i inni. Nie wszyscy dostali się przed sąd albo raczej mało złodziej grosza publicznego zostało wyjawionych. Dla tego też nie wiemy dokładnie, ile mienia państwowego w sposób zbrodniczy lub lekkomyślny roztrwoniono. W każdym razie są to **sumy ogromne,** któreby dziś doskonale przydały się na uzdrowienie stosunków. Nie mówiąc już o tem, że **pebory urzędnicze,** które endecki minister Zdziechowski obniżył, mogłyby być wydatnie podwyższone.

Lecz to są rzeczy, które należą do przeszłości, a my z terażniejszością liczyć się musimy. Dobrze jednak przywieść je sobie na pamięć, bo to są rzeczy ważne dla oceny stosunków dzisiejszych. Czarnowidze dzisiejsi umieli dawniej inaczej patrzeć na sy-

Katastrofalne skutki oberwania się chmury w Małopolsce.

Cztery rzeki wylały! Osiem powiatów stoi pod wodą!

Powódź zmiotła domy i potopiła ludzi. — W Tyśmienicy zawałiło się 7 dwupiętrowych kamienic. — Mieszkańcy siedzą na dachach i na drzewach. — Ruch kolejowy przerwany. — Pomoc rządu dla powodzi.

Lwów, 31. 8. PAT. Z powodu gwałtownej ulewy w nocy z 30 na 31 bm. nastąpił na obszarze tutejszego województwa katastrofalny wylew rzek Sanu, Dniestru, Strwiąża, Tyśmienicy i innych oraz ich dopływów. W powiatach Przemyśl, Dobromil, Sanok, Lisko, Sambor, Stary Sambor, Drohobycz i Rudki rzeki wylewają gwałtownie, zalewając okoliczne pola i wsie, a częściowo i miasta, niszcząc pozostałe na polach plony, zrywając liczne mosty i psując poważnie gościnnie i linje kolejowe. Ludność zalanych miejscowości, ratując życie, pozostawia cały swój dobytek na pastwę losu. Szkody, wyrządzone przez wylewy są olbrzymie. Według dotychczas otrzymanych informacji mają być również ofiary w ludziach. Komunikacja między licznymi miastami, a szczególnie między Samborem i Drohobyczem przerwana. W powiecie drohobyckim wszystkie mosty na rzece Tyśmienicy zerwane. Zagłębie Boryslawskie odcięte zostało od kolei.

Na pomoc dotkniętej niebawem katastrofą ludności pospieszyła policja, straż pożarna i wojsko, które natychmiast wysłało do zagrożonych okolic pontony i saperów.

Lwów, 31. 8. PAT. Dyrekcja Kolei Państwowych we Lwowie komunikuje, że z powodu oberwania się chmury i uszkodzenia torów został wstrzymany z dniem dzisiejszym aż do odwołania ruch pociągów na całym szeregu odcinków w obrębie lwowskiej dyrekcji Kolei Państwowych.

Lwów, 31. 8. PAT. W województwie stanisławowskim, jak wynika z dotychczasowych meldunków, najbardziej poszkodowany wskutek powodzi został powiat kosowski. Woda zabrała szereg domów. Są ofiary w ludziach. W Krzywosławie woda zabrała 7 domów, zginęło 5 osób. W Jasionce zniszczonych zostało 7 domów, 16 osób zginęło. Wszystkie budynki, położone przy Białym Czeremoszu zostały zabrane przez wodę. Najwię-

cej ucierpiała w tym powiecie osada Kutry, gdzie woda zabrała kilkanaście domów, przy czem zginęło wiele osób. Następnie bardzo ucierpiał powiat Nadwórna, gdzie woda zniosła tor kolejowy na przestrzeni 300 metrów. Między Tatarowem i Mikuliczynem wiele mostów zostało całkowicie zniszczonych. Worochna i Tatarów są zupełnie odcięte. W powiecie dolniańskim wezbrały wszystkie potoki górskie. Komunikacja przerwana. Kilkanaście domów zostało zniszczonych. Cały powiat stryjski zniszczony, część miasta zalana. Cały szereg połączeń kolejowych w pobliżu Dniestru przerwanych. Woda zniosła wiele mostów tak drogowych jak i kolejowych.

Stryj, 31. 8. PAT. Dziś o godz. 7 rano nawiedziła miasto Stryj i powiat katastrofa powodzi. Wezbrane wody rzeki Stryj zalały część miasta. Woda podmyła wiele domów tak, iż musiano je ewakuować. Szereg okolicznych wsi zostało zalanych. Miasteczko Sokółówka stoi pod wodą. Ludność schroniła się na dachy domów. Linje telefoniczne i telegraficzne zostały przerwane.

Drohobycz, 31. 8. PAT. Jak informuje starostwo w Drohobyczu, woda zalała niektóre ulice aż do wysokości 1,20 m. Wsie, położone na północ od Drohobycza, są zupełnie zalane. Ludność schroniła się na dachy i drzewa. W Boryslawie katastrofa przybrała strasny rozmiar. Z powodu wylewu Tyśmienicy zawałiło się tam 7 kamienic dwupiętrowych. Są liczne ofiary w ludziach. Dotychczas z półśródu gruzów wydobyto 6 zwłok. Kopalnie częściowo zalane. Miasto pozabawione jest zupełnie światła. W kopalniach ruch ustał.

Warszawa, 31. 8. PAT. P. wicepremier Bartel wyasygnował na doraźną pomoc dla ludności pół miliona zł. Dalsza pomoc rządu nastąpi w najbliższych dniach. W związku z tem zwołane będzie nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów.

(z) **Stanisławów, 1. 1. (tel. wł.)** Województwo stanisławowskie donosi: katastrofą powodzi zostały objęte powiaty: Turka, Skole, Żydaczów, Stryj, Dolina, Kałusz, Stanisławów, Bohorodczany, Nadwórna, Peczenizyn, Kosów, Śniatyń, Horodenka, Worochna, Tiumacz, Mikuliczyn, Jaremcze.

Rozmiary katastrofy są bardzo wielkie. Dotychczas stwierdzono uredownie, że

126 osób utonęło.

Komunikacja kolejowa jest przerwana wskutek podmycia toru na linii Stanisławów - Śniatyń w trzech miejscach, na linii Stanisławów - Worochna w jednym miejscu, na linii Stanisławów - Czortków w jednym miejscu. Ruch kolejowy odbywa się jedynie na linii Lwów - Stanisławów.

O rozmiarach katastrofy świadczą następujące spustoszenia:

W powiecie dolniańskim woda zniosła przeszło 150 chat. Mieszkańcy siedzą na dachach ocalałych chat. Nie można im udzielić żadnej pomocy, ponieważ woda rozlała dookoła na szerokość półtora kilometra. W ciągu nocy dzisiejszej i dzisiejszego rana woda w dalszym ciągu przybierała.

W powiecie kosowskim wszystkie domy na brzegu Czeremosza Białego zostały zniszczone, m. in. dom, w którym mieścił się posterunek policji państwowej. Jeden z posterunkowych utonął.

W Małkowcach pod Tiumaczem huragan, pędzący od południowego wschodu zniósł bez śladu z ziemi 54 domy oraz zniszczył bez wyjątku wszystkie sady w okolicy.

W Krzywosławie woda zabrała 7 domów, zginęło 16 osób.

W Jastowie woda porwała 7 domów; zginęło 19 osób, w Żabni woda zalała 12 domów — zginęło 21 osób.

Wszystkie budynki, położone wzdłuż Czeremoszu Białego zostały zniszczone, ilość ofiar nie została dotychczas obliczona. **Najwięcej ucierpiała osada Kutry, gdzie woda zniosła kilkadziesiąt domów. Utonęło 7 osób.** Następnie ucierpiał powiat Nadwórna, gdzie woda zmyła bez śladu tor kolejowy na przestrzeni 300 metrów. Między Tatarowem a Mikuliczynem wielki most został przez wodę zniszczony, wobec czego Worochna i Tatarów są całkowicie odcięte.

tuację. Nawet wtedy, kiedy Witos, gdy był premierem, powiedział głośno urzędnikom: „jest źle — będzie jeszcze gorzej“ — zbytnio się tem nie przejmowali. Bo wtedy i ch ludzie byli u władzy. Więc gdy my wskazywaliśmy śmiało na złą gospodarkę i marnotrawienie mienia państwowego, wtedy pisali o nas, że jesteśmy „bliscy bolszewizmu“ (dosłownie). Dziś dzieje się inaczej, odwrotnie. My coprawda także wskazujemy na niedomagania w życiu państwowem, wołamy o ukroczenie nadużyć i okiełznanie spekulacji, ale czynimy to w tej intencji, aby powołane ku temu czynniki zabrały się energicznie do **naprawy** tego, co jest złe i chorobę zwiastruje. Cel nasz jest czysto państwowy, bo naprawa stosunków leży w interesie państwa.

Inaczej prasa endecka. Ona szereguje wszystkie ujemne objawy naszego życia państwowego i społecznego, aby wykazać słabość naszego ustroju i **całą winę tej słabości przypisać obecnemu rządowi.** Celem tu nie jest naprawa stosunków, lecz **zniechęcenie do rządu** i podsycanie opozycji. Wskazaliśmy już wyżej, że **takie stawianie kwestji jest błędne i niesprawiedliwe,** choć coprawda rząd obecny ma winę o tyle, iż w zagadnieniach gospodarczych nie orjentował się lepiej od poprzednich i nie uderzył pięścią gdzie należało.

Niesprawiedliwość w stawianiu zarzutów i notowaniu objawów chorobliwych wynika z takiego choćby faktu, o którym piszemy doniosły, mianowicie, że właściciele kopaliń zwracają podwyższyć cenę węgla o 15

procent, a gdy równocześnie źle opłacani górnicy żądają podwyżki płac w tejże wysokości, natenczas grożą dalszą podwyżką, gdyby to żądanie uwzględnili musieli. Najprzód ceny węgla nie zostały jeszcze podwyższone, choć w handlu detalicznym już podskoczyły, a powtóre: **kto tu winien, rząd, czy nigdy nie syści baronowie węglowi?** Wiemy, że podwyżka cen węgla odbiłaby się na całej produkcji przemysłowej i dlatego ufamy, że rząd nie zgodzi się na zachcianki owych baronów. Ostrze krytyki w ich stronę skierowane być winno, bo rzeczą jest nie ulegającą wątpliwości, że **pretensje baronów węglowych nie są uzasadnione.** Kopalnie miały podczas strajku w Anglii niebawem korzystać konjunktury. Wiemy, że tyle węgla wywoziły,

iz go w kraju zabrakło. A i dziś jeszcze eksport węgla jest poważny. Baronowie węglowi rozporządzają wielkimi nagromadzonymi w okresie dobrej konjunktury kapitałami i dlatego buta ich nie zna granic. Jak się dowiadujemy, wstrzymują już obecnie dostawę węgla, bo liczą na wyższe ceny. Nie mogliby tak postępować, gdyby nie mieli nagromadzonych kapitałów. Dowód na to mamy i w tem, że rozporządzają milionowymi funduszami dyspozycyjnymi (np. na przekupstwo prasy, a dyrektorom i radom nadzorczym płacą horendalne pensje.

Niech rząd te sprawy zbada, zachcianności baronów węglowych nałoży wędzidła, ukróci ich samowolę i połóż kres niesumienności, a pokaże się, że i ceny węgla nie potrzebują być podwyższone i starczy na godziwą płacę dla robotnika. W tym więc kierunku skierować należy ostrze krytyki i „przynaglenia”, a nie krakać, że „krytyczny moment się zbliża”, bo zaostrzyły się apetyty baronów węglowych, którzy przywykli do wielkich i łatwych zysków, a członkowie zarządów i rad nadzorczych kopalń do nadmiernie wygórowanych wynagrodzeń za krótkie posiedzenia.

Zapowiedziana podwyżka cen węgla ma według „Kurjera Poznańskiego” stanowić dowód, że „krytyczny moment jest bardzo bliski”. Bliski wtenczas, gdyby ta podwyżka istotnie nastąpiła, bo drożyzna jeszcze więcej wzrosła i rozpoczęłyby się walki zarobkowe. Z uwagi tej bije coś jakby radość z tego, co by nastąpić mogło. Czy tak powinno wyglądać stanowisko poważnego organu prasy i czy to jest wogóle stanowisko państwowe? Ani słowa krytyki pod adresem baronów węglowych, a tylko gołosłowna, ponura zapowiedź, która niepokój wywołać musi!

Kto przyczyni zła nie zwalcza, niech nie udaje, że przerażają go skutki, które nawet jeszcze nie nastąpiły, a które odwrócić się dadzą. Kto jednak koniecznie chce udawać czarnowidza i — w pewnym, wyraźnie określonym celu — szerzyć pesymizm, niech przynajmniej nie udaje, że powoduje nim wyłącznie troska o dobro państwa.

Katastrofa samolotowa w Bydgoszczy.

Kapitan pilot lekko ranny. — Mechanik ma zmiążdżone nogi.

Wczoraj w południe o godzinie 2.30 w czasie lotu próbnego na lotnisku bydgoskim aparat typu Morane-Salier dostał się wskutek defektu motoru i silnego wiatru w korkociąg i spadł z wysokości 30 metrów na ziemię, rozbijając się zupełnie. Prowadzący aparat kapitan-pilot Paweł odniósł lekkie rany, natomiast mechanik lotniczy doznał zmiążdżenia obu nóg. W stanie bardzo ciężkim odwieziono go do szpitala wojskowego.

Rząd nie myśli o rozwiązaniu Sejmu.

Warszawa, 1. 9. (tel. wł.) W kołach politycznych mówi się o 12 wzgl. 15 września jako dniu otwarcia sesji sejmowej.

Warszawa, 1. 9. (AW) Powrót premiera z urlopu wypoczynkowego w Druskiennikach nastąpi około 10 września. W każdym razie przybycie premiera poprzedzi zebranie się Izby Ustawodawczych, o ileby decyzja zwołania Izby zapadła w łonie Rządu. Obecnie nie jest uważana za aktualną sprawa rozwiązania obu Izby Ustawodawczych, wbrew kursującemu na ten temat pogłoskom.

Warszawa, 1. 9. (AW) Według projektu istniejącego w łonie Rządu, zbliżająca się sesja Izby Ustawodawczych miałyby się zająć przedewszystkiem sprawami budżetowymi, które przygotowuje w szybkim tempie Ministerstwo Skarbu. M. i. mają być przedłożone Sejmowi do uchwalenia, dodatkowe kredyty na potrzeby armji, budowę Chorzowa itd.

Sąd gdański skazał marynarza polskiego na 2 lata więzienia za udział w bójce.

Gdańsk, (AW). W dniu wczorajszym zapadł w sądzie gdańskim wyrok na matę torpedowca polskiego „Kujawiak” Stanisława Narkiewicza, skazujący go za udział w awanturze i zranienie robotnika portowego, pomimo rozbieżności w oświadczeniach świadków, na 2 lata więzienia. Prośbę obrońcy o przesłuchanie dwóch innych awantur, sąd odrzucił. Wyrok powyższy jest ukoronowaniem prowokacyjnej akcji gdańskich czynników nacjonalistycznych. Jak twierdzi świadek odwoadowi, niestety niepowołani do sprawy, napadnięty w dniu 3 sierpnia br. przez pijanych robotników portowych Narkiewicz wraz z dwoma marynarzami polskimi, ugodzony na samym początku bójki kilkakrotnie nożem, upadł ciężko ranny i tem samem nie mógł zranic napastników. Kolegom jego lżej rannym udało się uciec. Jak widać z przebiegu zajścia, skazany Narkiewicz jest niewinny i jest ofiarą hakaty gdańskiej, spełniającej tylko ślepo rozkazy z Berlina. Zarówno napad jak i obecny wyrok jest niewątpliwie aktem zemsty za skazanie przez sąd w Wejherowie kapitana statku niemieckiego „Sachsen” Seecka, na 3 tygodnie aresztu za to, iż będąc na służbie w stanie nie-trzeźwym, odmówił w Gdyni pomocy tonącym Polakom z łódki, którą swym statkiem najechał.

Cała sprawa ma również służyć nacjonalistom gdańskim jako atut w obecnej kampanji wyborczej w W. Mieście, którzy jako główne hasło wysunęli walkę z polskością na terenie W. Miasta.

Gdańsk, (AW). 30. 8. „Baltische Presse” donosi, iż skazany mat Narkiewicz, najprawdopodobniej wnieśli apelację. Jednocześnie komentując wyrok „Baltische Presse” zaznacza, według zwyczajów międzynarodowych w podobnym wypadku marynarza oddaje się w ręce władz tego państwa, do którego okręt należy. W Gdańsku było już kilka podobnych wypadków, w których marynarze zostali wydani celem ukarania ich władzom ojczystym.

Przyznać trzeba, że wyrok sądu gdańskiego nie może zdziwić nikogo, kto zna nastroje sędziów niemieckich. W republice niemieckiej sądownictwo republikańskich członków Reichsbanneru napadanych przez bojówki nacjonalistycznego Stahlhelmu. We Wiedniu uwolnienie zabójców nacjonalistycznych dało powód do niedawnych zaburzeń, w czasie których spłonęli gmachy urzędów sprawiedliwości. Gdańsk, betonowa ostoja ducha pruskiego nie może mieć sprawiedliwych sądów.

Niemieckie nadzieje na zmianę granic.

Prasa niemiecka fałszywie omawia mowę Brianda, wygłoszoną przy zakończeniu obrad unji międzyparlamentarnej.

Berlin, 31. 8. PAT. Mowa Brianda, wygłoszona wczoraj na bankiecie, wydanym na zakończenie konferencji unji międzyparlamentarnej, wywarła tu wielkie wrażenie. Dzienniki berlińskie na ogół powstrzymują się od komentarzy, podając jedynie obszerne streszczenie tej mowy. Z póród dzienników popołudniowych dwa półurzędowe, a mianowicie organ kanclerza Marxa „Germania” i zbliżona do min. Stresemanna „Tägliche Rundschau” zwracają główną uwagę na ten ustęp przemówienia Brianda, który dotyczył granic wschodnich, podnosząc z zadowoleniem fakt, iż Briand wyraźnie zaznaczył, że traktat locareński odnosi się nie tylko do granic zachodnich Niemiec, ale rozciąga się również na granice wschodnie, co jest poważnym atutem dla

stanowiska Niemiec. W czasie dyskusji, prowadzonej na konferencji unji międzyparlamentarnej senator de Jovenel przeciwstawił granice wschodnie granicem zachodnim Niemiec i wyraził ubolewanie, że granice wschodnie nie są przez traktat locareński zabezpieczone. Wówczas to członek delegacji niemieckiej prof. Schücking podkreślił w swojej odpowiedzi, że Niemcy nie uważają swej granicy wschodniej za ostatecznie ustaloną a pomimo to przyjęły na siebie zobowiązanie nie stosowanie siły przy uregulowaniu stosunków na wschodzie. Oświadczenie Brianda jest zdaniem obu dzienników niemieckich zaprzeczeniem stanowiska de Jovenela, a poparciem stanowiska delegacji niemieckiej na kongresie unji międzyparlamentarnej.

Niemcy grają na starą nutę.

Marszałek parlamentu Rzeszy pragnie zmiany granic wschodnich i przyłączenia Austrii do Niemiec.

Berlin, 31. 8. PAT. Biuro Wolffa podaje z Paryża treść wywiadu, udzielonego przez przewodniczącego Reichstagu Loebeego korespondentowi „Petit Parisien”. Loebe oświadczył, że francusko-niemiecki traktat handlowy jest pierwszym etapem na drodze do dalszego zbliżenia pomiędzy Francją i Niemcami. Drugim etapem musi być ewakuacja Nadrenji, poczem nastąpi okres, kiedy ani Francja, ani Niemcy nie będą od siebie żądały już czegokolwiek więcej.

W sprawie granic wschodnich Loebe zaznaczył, że w Niemczech wszyscy jednomyślnie pragną zmiany obecnego położenia,

naturalnie jednak zmiana taka obecnie może nastąpić tylko przy pomocy środków pokojowych w ramach Ligi Narodów. Loebe dodał, że byłby rad, gdyby po podpisaniu francusko-niemieckiego traktatu handlowego doszło do zawarcia polsko-niemieckiego traktatu gospodarczego.

W sprawie przyłączenia Austrii do Niemiec Loebe oświadczył, że poglądy jego w tej sprawie są znane. Jest on za przyłączeniem Austrii do Niemiec, ale uważa tak samo, jak i w sprawie granic wschodnich, że ta sprawa powinna być załatwiona jedynie przy pomocy środków pokojowych.

Warszawa, 1. 9. (AW) W dniu dzisiejszym uległ konfiskacie kolejny numer „Rzeczypospolitej”. Konfiskata nakładu nastąpiła o godz. 5 zrana jeszcze w drukarni.

Nie będzie błagalnego nabożeństwa.

Warszawa, 1. 9. (tel. wł.) Z inicjatywy rodziny generała Zagórskiego, miało być odprawiane wczoraj nabożeństwo, na intencję odnalezienia generała. Nabożeństwo to nie doszło do skutku, z powodu zakazu wydanego przez arcybiskupa kardynała Kakowskiego.

Wydalenie korespondenta „Izwestji”.

Warszawa, 1. 9. (tel. wł.) Korespondent warszawski moskiewskich „Izwestji” ma być wydalony z Polski, za przesłanie powyższemu piśmie korespondencji dotyczącej spraw generała Zagórskiego.

„Polak Katolik” w pacy.

Warszawa, 1. 9. (tel. wł.) Komisarz rządowy m. Warszawy zarządził onegdaj konfiskatę numeru „Polak-Katolik”, za artykuł omawiający rugowanie siostr miłosierdzia ze szpitali wojskowych.

Rada miejska we Lwowie rozwiązana!

Lwów, 31. 8. PAT. Urząd wojewódzki we Lwowie nadesłał dziś do magistratu m. Lwowa pismo, w którym donosi, że w porozumieniu z tymczasowym wydziałem samorządowym zwalnia obecną tymczasową reprezentację gminy m. Lwowa z dotychczasowego załatwiania bieżących spraw. Zarząd miasta powierzony zostanie tymczasowo komisarzowi rządowemu, dwom jego zastępcom i radzie przyboycznej, mającej głos doradczy. Komisarzem rządowym mianowany zostanie p. Jan Strzelecki, naczelnik wydziału społeczno-gospodarczego w Ministerstwie Spraw Wewn.

Samobójstwo rotmistrza.

Warszawa, 1. 9. (tel. wł.) Na Błoniach Krakowskich popełnił samobójstwo za pomocą strzału rewolwerowego, rotmistrz 5 pułku strzelców konnych Jan Żurawski. Targnął on na swoje życie z powodu gruźlicy i rozstroju nerwowego.

Wyniki wyborów w Kłajpedzie.

Berlin, 31. 8. (PAT) Według doniesień biura Wolffa z Kłajpedy, tymczasowe wyniki wyborów przedstawiają się następująco: uprawnionych do głosowania 20 100, w wyborach brało udział 14 591 osób, t. zn. 73%. Na poszczególne partie przypada: kłajpedzka partja ludowa 8538, partja rolników 740, socjaliści 1349, komuniści 2292, partja ochrony waloryzacji 88, litewskie partje razem 1230.

Berlin, 31. 8. (PAT) Cała prasa tujejsza podaje obszerne sprawozdania z wyniku wyborów w Kłajpedzie, podnosząc z radością zwycięstwo żywiołu niemieckiego. Tymczasowe wyniki wyborów wykazują, że Litwini uzyskali zaledwie 15 do 20% głosów.

Lot naokoło świata.

Konstantynopol, 31. 8. (PAT) Samolot „Pride of Detroit”, pilotowany przez lotników amerykańskich Brooka i Schlee'a przybył dziś do Konstantynopola.

Echa nadszyły w Krajowym Ubezpieczeniu Ogniem w Poznaniu. W związku z artykułem naszym p. t. „Sańacja w Krajowym Ubezpieczeniu Ogniem w Poznaniu”, który się ukazał w numerze przedwczorajszym, p. wojewoda Bniński odwołał inspektora Straży Pożarnej z Poznania p. Górniaka z zajmowanego dotąd stanowiska.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

PIĄTEK, 2 WRZEŚNIA.

WARSZAWA 10 Kw. 1111 m.
16.45—17.00. Komunikat harcercski.
17.00—17.50. Audycja dla dzieci.
18.00. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Leopold Dworakowski (skrzypce), Stanisław Znicz (śpiew) i prof. L. Ursztein (akomp.).
19.00—19.15. Komunikaty PAT.
19.15—19.35. Rozmaitości.
19.35—20.00. Odczyt p. t. „Metoda prac wychowania fizycznego” — wygł. Adam Miłobędzki.
20.00—20.15. Komunikat rolniczy.
20.30. Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimieńskiego oraz Włodzimierz Kaczmar (śpiew), Leopold Szpitalski (fort.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.).
22.00. Komunikaty policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT. i nadprogram.

POZNAN 270,3 m.
13.00. Notowania giełdy zbożowej i towarowej.
14.00. Notowania giełdy pieniężnej.
17.30—19.00. Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolanka”.
19.00—19.10. Nadprogram i komunikaty.
19.10—19.35. Odczyt p. t. „Bogactwo narodo- we Stanów Zjednoczonych”, wygłosi p. Stanisław Punicki.
19.35—19.55. Komunikaty gospodarcze.
19.55—20.20. Odczyt p. t. „Życie na wielkim statku transatlantyckim”, wygłosi p. Meicer-Rutkowska.
20.30—22.00. Transmisja koncertu z Warszawy.
22.00. Sygnał czasu.

Zczerniale, żółte lub zaniebane
Z EBY
doprowadza do porządku i nadaje śnieżną białosć proszek
ALBOL
Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych składach aptecznych i perfumerjach.
Skład główny 17051
Perfumerja PERFECTION, Szpitalna 10.

Co się dzieje w Obozie Wielkiej Polski?

Donieśliśmy za „Rolnikiem Polskim“ i „Gaz. Powszechna“ w Poznaniu, że p. Roman Dmowski stracił wiarę w potrzebę istnienia Obozu Wielkiej Polski. Wymienione pisma dały do zrozumienia, że p. Dmowski usuwa się z tej organizacji. Zaprzeczyła temu „Gaz. Warszawska“ rzekomo w porozumieniu z p. Dmowskim. Poznański „Przegląd Poranny“ dowiaduje się, że autorem zaprzeczenia nie jest p. Dmowski, lecz poseł Wierczak, który w Obwiepolu gra pierwsze skrzypce.

Oprócz tego dowiaduje się „Przegląd Por.“ z poważnego źródła, że w czasie pobytu p. Prezydenta Mościckiego w Wielkopolsce p. Dmowski szukał sposobów nawiązania kontaktu z obecnymi sferami rządowymi — jednak bez rezultatu.

Dalej ogłaszają pisma Związku Ludowo-Narodowego oświadczenie „jednego z naszych ziemian, odgrywającego poważną rolę w Obozie W. P.“, który rozmawiał z p. Dmowskim. W tej rozmowie p. Dmowski rzekomo zaprzeczył wszystkiemu. Podpada jednak, że p. Roman Dmowski sam bezpośrednio nie zabiera głosu, lecz przez pośredników.

Czyżby nie chciał się angażować na rzecz organizacji, która już dziś uważana być może w zupełności za plód poroniony?

Komuniści nie są tak groźni, jakby się zdawało.

„Rzeczpospolita“ donosi: W roku bieżącym dzięki wyteżonej akcji Chrześcijańskich Związków — robotnicy zatrudnieni w robotach publicznych (w Warszawie) uzyskali podwyżki w wysokości 33 do 40 proc. Obecnie zarobki niewykwalifikowanego robotnika wynoszą 6,50 zł. i 7 zł. dziennie.

Komuniści, nie mogąc znieść, że podwyżka została uzyskana dzięki Zw. Chrześcijańskim — rzucili na robotach demagogiczne hasło „żądamy 8 złotych dziennie — domagamy się nieprzesyłania robotników na roboty budowlane“ i proklamowali strajk.

Jak minimalne są wpływy komunistyczne, najlepiej świadczy fakt, że na ogólną liczbę 7 000 robotników w Warszawie — zastrajkowało 400 ludzi i mimo teroru ze strony komunistów — nikt więcej pracy nie porzucił. Strajk trwał przez środę i czwartek, w piątek się skończył, kompromitując tylko jego inicjatorów.

Z Polski ucieka tygodniowo 300 podejrzanych osób.

W związku ze sprawą tajemniczego zniknięcia, czy też ucieczki gen. Zagórskiego jedno z pism warszawskich podaje ciekawą statystykę, ilustrującą w Polsce wypadki ucieczki osób poszukiwanych przez władze.

Otóż z Polski ucieka tygodniowo przeciętnie 300 osób, będących w kolizji z władzami i tyleż, to jest 300 listów gończych tygodniowo, rozsyłają nasze władze śledcze. Rocznie więc stanowi to około 15 000 uciekinierów.

Z tej liczby około 65 procent listów gończych jest załatwianych pomyślnie, to znaczy, że około 5000 uciekinierów wymyka się z ręki sprawiedliwości, bardzo często nie pozostawiając po sobie żadnych śladów ucieczki.

Jeżeli w świetle tej statystyki będziemy badali zniknięcie gen. Zagórskiego, to niepowodzenie dotychczasowego śledztwa będzie zupełnie zrozumiałe, tembardziej, iż dochodzenie było wszczęte na czwarty dzień po zniknięciu gen. Zagórskiego.

Żaba, która nogę nadstawia tam, gdzie konia kuja.

Stwierdziły to gazety amerykańskie i my z pewnym zadowoleniem stwierdzić możemy, że w Polsce najmniej było awantur z powodu stracenia anarchistów włoskich Sacco i Vanzettiego, skazanych na śmierć przez sądy Stanów Zjednoczonych. Tomaczący się to, być może, bliskością ociekającej krwią niewinną Bolszewji. Nasi rodzimi bolszewicy, komuniści i rozmaitego pokroju zwarzowani socjaliści, musieli się z tem liczyć, że obrona anarchistów, obwinionych o mord rabunkowy, mogłaby zbyt jaskrawe światło rzucić na ich etykę o podwójnym obliczu. Możliwe im zarzucić, że nie ujmowali się za tymi, których tysiące bolszewicy — bez sądu — na śmierć wydawali: starców, kobiety i dzieci nawet, nie mówiąc już o wielkiej masie księży. Nie ruszyli się też ci nasi zwolennicy Bronsztajnow i Sobelsohnów wtedy, kiedy krwiożercza bestja bolszewicka pastwiła się nad ks. arcybiskupem Cieplakiem i ks. prał. Budkiewiczem, z których ostatni śmierć męczeńską od bolszewików poniósł.

Nie dziw tedy, że międzynarodówka komunistyczno-socjalistyczna w Polsce zachowała się dość spokojnie z obawy przed reakcją całego społeczeństwa wobec bezmiaru obłudy komunistyczno-anarchistycznej, która chce świat do góry nogami przewrócić z powodu stracenia dwóch anarchistów i to pod udowodnionym przez sąd zarzutem pospolitej zbrodni, a milczy, gdy jej obóz w Bolszewji setki tysięcy ludzi niewinnych posyła na śmierć, nawet bez próby udowodnienia im winy. Slabe pró-

by protestu w Warszawie i innych zażumionych bolszewizmem miejscowościach wcale się nie liczą. Jedynie miasteczko Pruszków (w Kongresówce) może się poszczycić, że **urzędowo** wypowiedziało wojnę Stanom Zjednoczonym Północnej Ameryki z powodu stracenia dwóch anarchistów. A stało się to tak, że w ubiegłą sobotę Rada miejska w Pruszkowie uchwaliła protest przeciw straceniu owych anarchistów i to na wniosek radnych z Polskiej Partji Socjalistycznej.

Drżąc Ameryko, radni pruszkowscy niebawem rojno i zbrojno wybiorą się za Ocean przy dźwiękach „hatikwy“, aby cię podbić i „nowy zaprowadzić ład“!

Cyganka dostała smary, bo źle wróżyła.

Do miejscowości Jezierzany przybyła grupa wędrownych cyganów i rozpoczęła swoje rzemiosło: wróżenie. Jedną z takich przewidyjących, Hania Korsuk, z Cinkowy, pow. Sambor, udała się do pobliskiej chaty, gdzie złapała za rękę Stefana Chromyja, parobka i zaczęła mu płynnie wylizywać, jak to będzie on szczęśliwy i ilu zaszczytów dostąpi w najbliższym czasie.

Nie okazała się jednak bezinteresowną i za tak dobre wieści pobrała sutą zapłatę. Tymczasem dzień z dniem mijał, a wróżby nie chciały się sprawdzać. Wówczas rozgniewany Chromyj,

CZY JUŻ MACIE

WSZYSTKIE PODRĘCZNIKI

zażądajcie z księgarni

Warszawa M. ARCT Nowy Świat 35

1926

Jak zostać poddanym francuskim?

Ważne ze względu na emigrantów polskich.

Weszła w życie nowa ustawa o narodowości francuskiej i o jej uzyskaniu przez obcych, która ma szczególnie znaczenie dla Polski, gdyż w granicach Francji przebywa ponad pół miliona emigrantów, zajętych w rolnictwie, przemyśle i górnictwie. Najważniejsze postanowienia tej ustawy są:

Każdy cudzoziemiec może się starać o uzyskanie naturalizacji po trzechletnim zamieszaniu we Francji. Okres ten może być skrócony do jednego roku, a jeżeli cudzoziemiec ma pewną łączność krwi z Francją, może być całkiem opuszczony. Francuska, wychodząca zamąż za cudzoziemca, będzie mogła przez proste oświadczenie przy ślubie, zatrzymać narodowość francuską. Każde dziecko, urodzone we Francji z matki Francuski, jest narodowości francuskiej.

Ustawa ta wykazuje, że rasa francuska, zagrożona wyludnieniem się, chce odświeżyć swój organizm, przede wszystkim polską krwią, najbardziej podobną do francuskiej.

na spółkę z niejakim Zołotoreczukiem zaczął poszukiwania za cyganką.

Spotkał ją niedługo w pobliskim lesie i zażądał kategorycznie zwrotu pieniędzy za wróżenie. Gdy cyganka nie chciała o tem ani słyszeć, zbił ją Chromyj po twarzy tak mocno, że zalała się krwią, poczem wyrwał jej z kieszeni karty, tytoń i kilkadziesiąt złotych gotówki a następnie zbiegł.

Cyganka zawiadomiła o wszystkim policję, która obu parobków aresztowała pod zarzutem gwałtu publicznego i rabunku.

Dr. ANTONI MARCZYŃSKI

69

„Wyspa Nieznana“

Film fantastyczno-egzotyczny
w 2 częściach.

(Ciąg dalszy).

— Nie bój się. Jeszcze i dla ciebie coś zostanie. Zresztą zarezerwujemy tu dla ciebie smaczny kasek.

— Ha, ha, ha! Ty możesz mieć inny gust, niż ja.

— Już ja mam dobry gust, bądź spokojny. Tamtego roku wybrałem dla siebie Othe. Pokaż mi ładniejszą wśród ciżby wyspiarek.

— Racja! Othe, to mi kasek! Coś w tym rodzaju mi wyszukaj.

— Tracimy czas niepotrzebnie. Lec-że już raz do licha!

Kiedy Wiese zapuścił się w drożynę wiodącą do traktu, który łączył święty las z miastem odległym o trzy kilometry, Hans zwrócił się do drugiego towarzysza:

— Ty, Grollmann musisz wziąć na oko Henryka, żeby nam nie popsuł zabawy. Coś mi się zdaje, że się związał z Othe. Będziesz zatem laził za nim krok w krok, aż...

— I mnie także chcesz obdarzyć jakimś głupim zajęciem w taką noc? — przerwał mu młody majtek z miłą widocznie niezadowolona.

— Pół godzinki najwyżej, a może i całą godzinę. Zależy od tego, jak

się Wiese zakreśli koło samej sprawy. No, Grollmann, nie spodziewałem się, że będziesz robił trudność...

Straszliwa wrzawa nie pozwoliła Hansowi na dokończenie zdania.

Zabrzmiały głośnie fanfary. Tysiące rąk wzniosło się ku niebu i z tysięcy piersi wydarł się okrzyk radości.

Małe jasne obłoczki na podobieństwo kawałków waty rozsiane na aksamicie nieba odplynęły na bok i pucołowate oblicze miesiąca wyjrzało z poza szalu misternie z chmurki utkanego. Potoki bladego światła zalały wodę, las i łąkę, a srebrzysty warkocz księżycy położył się na drobnych falach jeziora.

Nadeszła chwila swobod.

Rozpoczęły się płasy tradycyjne. Co żyło rzuciło się w tan, krzycząc, wołając, chichocząc.

Henryk podszedł do królowej, dziękując jej gorącymi słowami za życzliwość, której dała poraż wtóry dowody. Othe uśmiechnęła się leciutko.

— Kiedy miesiąc stanie prostopadłe nad lasem — rzekła — ...przyjdź tutaj do mnie. Chcę z tobą pomówić. Teraz jeszcze nie pochłonięta zabawa całkowitej uwagi tych ludzi i obserwowałiby nas baczenie. Więc przyjdiesz?

— Dobrze, królowo.

Zaledwie się wmieszał pomiędzy szalejące tłumy, kiedy uwiesiła mu się u ramienia jakaś niewiasta z zasłoniętą twarzą i zaczęła go ciągnąć w stronę lasu. Chciał się opierać, lecz wówczas nieznajoma rzekła głosem ciepłym, kuszącym:

— Nie chcesz? Nie poznajesz mnie widać...

Przystanął. Ten głosik nie był mu obcym. Gdzieś go już kiedyś słyszał. Ale gdzie?... Kiedy?...

— Przyrzekłeś, że będziesz zawsze mój. Tylko mój... — szeptała zawołowana, garnąc się do młodzieńca coraz silniej.

— Ja przyrzekłem? Kto ty jesteś?

— Jeszcze nie poznajesz? I nie pamiętasz komuś przyrzekał?...

— Faktycznie nie mogę poznać... — mrucał Henryk, unikając przezornie odpowiedzi na drugie pytanie. Wówczas nieznajoma, szybkim ruchem dłoni zerwała zasłonę z twarzy.

— A teraz?... — zawołała.

— Sofo!... Gdzieżeś ty się dziewczyno chowała tyle czasu!... — Pochwylił obie ręce dawnej kochanki, wstrząsał niemi przyjaźnie i mówił zdumiony a zarazem ucieszony szere:

— Sofo! Sofo!... Ty urwiszu jeden! Myśleliśmy już, żeś zginęła podczas nieszczęsnej strzelaniny. Prawie rok cały cię nie widziałem.

Lekka chmurka przebiegła rysy obłudnie uśmiechniętej wyspiarki. Oto ten, któremu zemstę zaprzysięgła, zaraz w pierwszych słowach przypomniał jej ów dzień, w którym ojca straciła, w którym padł kapłan Hanno z ręki zniecierliwionych olbrzymów. Lecz opanowała się natychmiast i znówu uśmiech zajaśniał w jej oczach.

— Tak... Tak... Dziś właśnie rok upływa, jak cię widziałem po raz ostat-

ni. Wówczas mnie uwieziono, a potem...

— Tęskniłeś?

— Naturalnie... — odparł z wielkim pośpiechem. — Któżby cię nie polubił i nie tęsknił za tobą, śliczny lobuzie... Ale gdzie ty mnie ciągniesz — dodał, spostrzegając, że wkracza na leśną ścieżkę.

— Pogadamy ze sobą. Tyle zmian zaszło przecież w ciągu roku. Nie braknie przedmiotu rozmowy...

— Aha... — potwierdził z rozrządzeniem i obejrzał się za siebie. Wówczas zobaczył, że Grollmann podąża w tym samym kierunku.

Henryk miał uzasadnione obawy, że Sofo będzie chciała sam na sam doprowadzić aż do takiego stadjum, na jakie mu uczucia wobec Eli nie pozwalały. Widząc więc kolegę idącego w tę samą stronę, ucieszył się i za plecami dziewczyny dał mu znak ręką, by szedł z nimi.

Grollmann roześmiał się szeroko. Henryk sam mu ułatwiał robotę.

Idącą parę otoczyły cienie lasu. Przez zbitą gęstwą listowia przedierały się tu i ówdzie odosobnione promienie księżycy i znaczyły na ścieżce jasne łaty światła.

Henryk czuł się dosyć nieswojo. Nie robił sobie wprawdzie nigdy wyrzutów z powodu dawnych stosunków z tą dziewczyną, ale przecucie mówiło mu, że ona wie o jego małżeństwie z Eli i że to do niego wyzuta, że będzie scena, lzy i tym podobne historie, których żaden mężczyzna nie lubi.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Przed nową katastrofą drożyzny?

Szerokie masy naszego społeczeństwa, które pędzą żywot suchotniczy, zaniepokojone są wzrostem cen na artykuły pierwszej potrzeby, dochodzącym w ostatnich czasach do tak znacznych rozmiarów, iż grozi prosto klęską, jeżeli rząd niebezpieczeństwu dalszej powodzi drożyznianej nie zapobiegnie. Rok rocznie powtarza się ta sama historia. Krytyczny okres jesienny, w którym najwięcej czyni się wydatków, ze względu na nowy rok szkolny, przez zakupy książek i ubioru dla młodzieży oraz zabezpieczenia się przed głodem i chłodem w zimie — pewna mafja paskarzy-spekulantów bezlitownie, z prostej chęci osiągnięcia większego zysku, wyzyskuje smutne położenie rodzin robotniczych i pracowniczych. Dopiero trzeba bić na alarm, ażeby zwrócić uwagę czynnikiem miarodajnym na taki stan rzeczy i w ten sposób kres położyć dalszym orgjom spekulacyjnym.

Drożyzna dzisiejsza, gospodarczo niczem nie jest uzasadniona. Tembardziej dziwi się należy, że ceny artykułów pierwszej i najpierwszej potrzeby utrzymują się nadal na tak wysokim poziomie i zupełnie nie zdradzają tendencji niżkowej, przeciwnie nawet dalej jeszcze wzrastają. **Wysoka cena za nabiał,** którą tłumaczono słabym dowozem produktów rolniczych w okresie żniw, dzisiaj już po żniwach utrzymuje się na tej samej wysokości. **Mięso tak samo znacznie podrożało;** chleb i mąka, aczkolwiek nieco potaniały, wobec lekkiej zwyżki na giełdzie zbożowej niebawem znowu osiągną pierwotną wysokość. Również projektowana jest w kołach przemysłowych **podwyżka cen węgla,** która według opinii kół zbliżonych do przemysłu węglowego wynosić będzie około 15 procent. Podwyżka ta w najbliższym czasie ma nastąpić.

Wprost niewiarogodnym wydaje się, że w Polsce, która jest krajem wybitnie rolniczym i posiada obfite złoża węglowe, mogłyby być ceny wyższe od cen płaconych na rynku światowym. Omawialiśmy niedawno tworzenie rezerw zbożowych przez rząd, celem regulowania cen zboża i utrzymania ich na normalnym poziomie. Jednakowoż, co widzimy? Rząd nie wydał jeszcze ani grosza na zakupy, a w przewidywaniu złotego żniwa, ceny wzrastają. I to wszystko dzieje się w czasie, kiedy według tymczasowych obliczeń urzędu statystycznego zbiory tegoroczne są o ja-

kie 15—20 procent lepsze od zeszłorocznych. Żyta mamy prawie 60 milionów kwintali w porównaniu z 51 milionów w roku ubiegłym, pszenicy 14 milionów wobec 12 milionów w roku 1926.

Wobec tego rząd chwilowo zaniechał zakupów zboża, celem tworzenia rezerw, w przekonaniu, że zawieszona spekulacja, która liczyła na wielkie zakupy rządowe, obniży ceny. Zresztą, jak już zaznaczyliśmy, **ceny zboża na rynku światowym są niższe, od cen krajowych,** tak, że z łatwością rząd mógłby zakupić zboże za granicą.

Powyższy przykład ostatniej doby niech będzie ilustracją, **jak wielkie spustoszenie w życiu gospodarczym może wytworzyć bezwzględna spekulacja.** Podrożenie zaś zboża — to podrożenie mąki i chleba. Podrożenie węgla — to podrożenie gazu, wody, elektryczności i wszelkich produktów przemysłowych. Zboże, mięso i węgiel, są tymi podstawowymi artykułami, na których opiera się ruch cen wszystkich innych towarów i dlatego podwyżka cen powyższych trzech artykułów ma tak dobitne znaczenie w życiu gospodarczym.

Inaczej byłoby, **gdyby płace dostosowano do wzrostu drożyzny.** Ale niestety, tak nie jest. Nawet drobne zasiłki, przyznane tu i ówdzie urzędnikom, nie mają żadnej realnej wartości wobec wzrostu drożyzny. **Poziom płac zarówno pracowników umysłowych, jak i fizycznych, jest tak niesłychanie niski, iż każda, choćby najdrobniejsza podwyżka towarów obciąża dotkliwie budżet szerokich rzesz ludności.**

Warto przytoczyć cyfry, dotyczące zarobku robotnika w poszczególnych krajach, podane i zestawione przez Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie. Podana statystyka opiera swoje zestawienie na cyfrze 100, która określa się zarobek robotnika angielskiego. W porównaniu z tą cyfrą wysokość zarobku w poszczególnych krajach wynosi: Anglja 100; Ameryka 177; Norwegia 102; Szwecja 86; Niemcy 76; Francja 61; Belgja 59; Czechy 58; Austrija 52 i Polska 48! W szeregu 11 państw, grających jakąś rolę w międzynarodowym życiu gospodarczym, Polska zatem stoi na ostatnim miejscu.

Nie wątpimy, że **rząd silną ręką zapobiegnie dalszej katastrofie drożyznianej i ukróci umiejętną polityką swawolę spekulantów, czego wymaga koniecznie interes państwowy.**

A. K.

Reorganizacja Państw. Monopoli Tytoniowego.

P. minister skarbu podpisał rozporządzenie w sprawie zmiany § 12 rozporządzenia ministra skarbu z dnia 30 maja 1923 roku o reorganizacji państwowego monopolu tytoniowego. Na mocy rzezonego rozporządzenia naczelnemu dyrektorowi PMT zostaje dodana celem opinjowania ważniejszych spraw **rada zawiadowcza,** w skład której wchodzić będzie naczelnny dyrektor PMT przedstawiciel ministerstwa skarbu, ministerstwa rolnictwa i ministerstwa przemysłu i handlu, dwaj wicedyrektorzy dyrekcji PMT, inspektor państwowych fabryk tytoniowych i przewodniczący Komisji rewizyjnej dla PMT. Radę zawiadowczą zwoływać będzie naczelnny dyrektor PMT w miarę potrzeby, co najmniej raz na miesiąc. Rozporządzenie ukaże się w najbliższym numerze Dziennika Ustaw.

Taką wiadomość przyniosła prasa warszawska przed kilku dniami. Oznacza ona, o ile pozory nie mylą, **zmianę na lepsze** w dotychczasowej gospodarce monopolowej. Śnać rząd poważnie liczyć się zaczyna z głosami prasy i pragnie także kres położyć utyskiwaniom na **złe wyroby tytoniowe.**

Nie wystarczy sama propaganda, choćby w postaci najbardziej w oczy rzucających się **barwnych plakatów,** rozlepionych w poczekalniach wszystkich dworców kolejowych pogranicza, przedstawiających **rosnące z każdym**

rokiem dochody Państwowego Monopoli Tytoniowego a niegodziwość tych, którzy uprawiają szmugiel wyrobów tytoniowych z zagranicy.

Tu trzeba przemówić nie do oka, lecz do rozumu! Najrozsądniej postąpi rada zawiadowcza, jeśli zbada przyczynę **wszelkich niedomagań,** a przede wszystkim postara się o **lepsze wyroby,** wtedy nie będzie złorzeczeń na Monopol ani przemysłnictwa, przygotowującego Skarb państwa o milionowe straty.

Pisaliśmy w „Dzienniku Bydgoskim” nieraz o tem, dlaczego ludność skarży się na wyroby monopolowe. Zie gatunki tytoniu są winne! W sklepach niektórych znachodzą się często tytonie stęchłe. Palacze, nie chcąc się zatruciwać, kupują cygara i papierosy — jak się u nas mówi — pod ręką...
Gdyby tak nowa rada zawiadowcza obejrzała się za **innymi dostawcami surowca,** może by to współzawodnictwo przyczyniło się nareszcie do wyparcia z rynku polskiego złych tytoni. W każdym razie obowiązkiem Państwowego Monopoli Tytoniowego jest nie tyle publiczność „pouczać” o szkodliwości szmuglu, jak **przeciwdziałać mu przez racjonalne zarządzania; za takie uważamy zakup najlepszych surowców,** ogledniejsze niż dotąd magazynowanie ich, a przede wszystkim obfite zaopatrzenie sklepów w dobre gatunki cygar i papierosów.

Gość, który nabrał właściciela restauracji ...

Sposób dla spryciarzy, jeśli głód dokucza a kieszeń jest pusta.

Właściciel restauracji przy ulicy Niecałej nr. 5 (w Warszawie) p. Klajmic, jest gorącym wielbicielem artystów teatru Letniego, którzy również darzą go niekłamną sympatją, spędzając błogie chwile przed pięknie zastawionym bufetem. Ub. piątku p. Klajmic nagle posmutniał. Stało się to koło godz. 3 po południu.

Do restauracji wkroczył stary jegomość w towarzystwie dwu chłopczyków. „Proszę dla mnie koniak, befszyk z cebulką i buteleczkę burgunda”. Życzeniu stało się zadość. Solidny klient „spalaszował” obiad, napił się kawy, wysączył kilka kieliszków likieru. Nie zapomniał też o dzieciach, dla których zamówił jeszcze ciastka i rzekł: „Za-

czekajcie na mnie, chłopaczki, zaraz wrócę”. I wyszedł, pozostawiając malców przy stole. Minęło pół godziny, godzina, a tata nie wracał. Pan Klajmic zaniepokoił się na dobre.

— Gdzie jest wasz ojciec? — zagadnęła młodociany klientów.

— Nasz ojciec? To wcale nie nasz ojciec. Podszedł do nas w ogrodzie Saskim i zapytał, czy chcemy iść z nim na lody...

Usłyszawszy te słowa restaurator jęknął, kelner złapał się za czuprynę, bufetowy zzieleniał z rozpacz.

Ale już było po wszystkim. Osobliwy gość zapłacił już zamiast pieniędzmi dwoma chłopakami — nieswoimi!

Niezwykła rozprawa sądowa żebraka ze Śląska.

Katowice, 1 września.

Donoszą tu z Rybnika, iż przed Izłą Karną odbywa się niezwykła rozprawa przeciwko żebrakowi Stanisławowi Gawince z Będzina, posiadającego tam 3-piętrową kamienicę, oskarżonemu o dokonanie gwałtu na 7-letniej dziewczynce. Oskarżony napadł na ofiarę

Plutównę w pobliżu dworca rybnickiego w biały dzień. W trakcie rozprawy obrońca oskarżonego postawił wniosek o zwolnienie oskarżonego z aresztu śledczego ze względu na kalectwo Gawinki, który nie posiada nóg. Wniosek został odrzucony, poczem rozprawa została odroczone.

Mimowolny 13-letni morderca uwolniony od ciężkiego zarzutu morderstwa z zastanowieniem.

Z Katowic donoszą: myślowicki sąd uwolnił od winy i kary 13-letniego chłopca Szymkałę oskarżonego o morderstwo z premedytacją. Szymkało w kwietniu r. ub. zbierał węgiel w kopalni myślowickiej i w trakcie tej pracy rzucił zapalnik, którym spowodował

wybuch. Wybuch ten zabił jego 12-letniego towarzysza. Wbrew opinii prokuratora, który wysuwał tezę morderstwa z zastanowieniem, sąd na podstawie zeznań oskarżonego broniącego się nieświadomością, stanął na stanowisku morderstwa niezamierzonego.

Wiadomości z kraju.

Nowe parki w Warszawie.

Magistrat warszawski opracował plan budowy nowych dziewięciu parków. Koszta realizacji wyniosą 10 milionów zł. Rok rocznie na ten cel magistrat będzie asygnował około miliona złotych.

Gzolem Sokoli!

Ub. niedzieli odbył się w Łodzi imponujący zlot Sokoła Okręgu Łódzkiego. Karne zastępy wystąpiły pod hasłem — potęgą wielkiej Polski.

Koszta odbudowy zniszczonych zagród wynoszą 217 milionów złotych.

Min. robót publicznych opracowało projekt rozbudowy na r. 1928-29. Plan ten przewiduje odbudowę 16 000 zagród, zniszczonych w czasie wojny.

Szloma Eleuzer podrabiał 50-dolarowe banknoty.

Z Wilna donoszą: Patrol policji państwowej w Landwarowie ujawnił, iż w okolicy puszczone są w obieg fałszywe banknoty 50-dolarowe, przerabiane z banknotów 5-dolarowych. Aresztowano fałszerza banknotów Szłomę Eleuzera, zamieszkałego w Trokach i Bronisława Czerwińskiego zamieszkałego w Wilnie jako podejrzanych o współudział w aferze. Śledztwo, zmierzające do wykrycia reszty współników, prowadzone jest w dalszym ciągu.

Znowu wielka burza gradowa.

Z Krakowa donoszą: Dnia 29 bm w godzinach popołudniowych przeszła nad powiatem krakowskim silna burza gradowa, która dała się we znaki szczególnie okolicom wschodnim powiatu. Grad wielkości kurzego jaja poczynił straszne spustoszenia, zwłaszcza w sadach i budynkach.

Wypadek kolejowy we Lwowie.

Na stacji kolejowej we Lwowie podczas przetaczania wagonów, 10 wagonów towarowych najechało niespodzianie na stojący przed parowozownią parowóz. Wskutek wypadku 4 wagony zostały rozbite, zaś parowóz poważnie uszkodzony. Pozatem maszynista doznał lekkich wstrząszeń.

Pociąg towarowy w dyrekcji wileńskiej wykołcił się.

Ub. poniedziałek w południe w wileńskiej dyrekcji kolejowej na stacji Waleń pod czas wjeżdżania na stację pociągu towarowego pękła szyna, wskutek czego wykołcił się 1 kryty wagon, zatarasowując obydwie tory. Wypadek nie pociągnął za sobą ofiar z ludźmi, ani większych strat materialnych, jedynie tylko pociągi pospieszne przechodzące tą linią doznały wskutek tego pewnych opóźnień.

Wójt gminy chciał się bogacić na bezrobotnych.

Z Katowic donoszą: W Wodzisławiu skazany został przez sąd wójt gminy Gorzyce. Wyrok motywowany jest bezprawnym potrącaniem przez wójta pieniędzy z zasiłków wypłacanych bezrobotnym, co wójt Gorzyce uprawiał od dłuższego czasu. Wójt skazany został na miesiąc więzienia i 300 zł. kary.

Jakich kwalifikacji żądał pan starosta od strażaków?

W powiecie tomaszowskim (woj. lubelskie) zastępca starosty rozstał do gmin okólnik, dotyczący straży pożarnych. W osobliwym tym kwestjonariuszu m. i. znajdujemy nast. zapytania: „12. Kto wchodzi w skład Zarządu Straży, jakie funkcje spełnia każdy z poszczególnych członków zarządu, jakich przekonań politycznych są poszczególni członkowie zarządu?”

13. Pod wpływem jakiego stronnictwa pozostaje dana straż?

14. Jakie przekonania polityczne przeważają wśród strażaków poszczególnych oddziałów?

15. Czy i jaki ma wpływ Komendant straży a) na strażaków i b) na ludność?

16. Jakich przekonań politycznych jest komendant danego oddziału Straży i jaką cieszy się opinią pod względem moralnym?

Odpowiedzi na punkty 12, 13, 14, 15 i 16 należy opracować wspólnie z komendantem posterunku Policji Państwowej“.

157 biskupów jęczy w katordze sowieckiej

a równocześnie metropolita Sergiusz płaszczy się przed Kremlm.

Biskupi jako stróże nocni, kucharze i pomywacze. — 3 ruble miesięcznie na utrzymanie katorżnika. — Prześladowani biskupi uważani są mimoto za głowy prawosławnego kościoła.

Moskwa, w sierpniu.

Rząd sowiecki skazał na wygnanie 157 biskupów cerkwi prawosławnej; jednych wysłano na daleką północ, innych znowu do pustyni Azji środkowej; wreszcie bardzo wielu ulokowano w obozie na wyspach Sołowieckich na Białym morzu. Wygnanym biskupom nie wolno odprawiać nabożeństw, nie wolno od wyznaczonego im na pobyt miejsca oddalać się bodaj o parę kilometrów; w oznaczonych dniach muszą meldować się policji.

Wszystkie listy tych dostojników kościoła prawosławnego są przez czekiściw bardzo ściśle cenzurowane. Naogół biskupi wydaleny są na okres trzyletni, zdarzają się jednak wypadki wydalania na czas nieokreślony. Duchowni ci obowiązani są do pracy fizycznej, która musi wykonywać wespół z innymi aresztowanymi.

To też dwu biskupów pełni np. pracę stróżów nocnych, dwu innych pracuje w charakterze kucharów, wielu zaś zamiata czy myje naczynia. Ci wszyscy biskupi, tak jak inni deportowani,

otrzymują od rządu sowieckiego trzy ruble miesięcznie, lecz nawet ta zebrać pensja wypłacana jest bardzo nieregularnie.

Ofiarom tego prześladowania zarzuca się jedynie, że są wiernie przywiązani do cerkwi prawosławnej i że zwalczają prąd, szerzony przez Sowjety w celu rozbicia jedności cerkwi pod maską t. zw. odnowicieli.

Ze rozbicie to udało się, dowodzi niedawny sensacyjny „list pasterski“ metropolity Sergiusza N. z Nowogrodu, który zaleca wiernym posłuszeństwo dla rządu moskiewskiego i grozi wyklęciem tym popom, którzy nie uznają rządu sowieckiego.

Haniebną tę odezwę prócz Sergieja podpisało 6 metropolitów. Oczywiście rząd sowiecki właściwymi sobie metodami pozyskał Sergiusza, jak przedtem jego poprzednika Tichonia. Jednakże prawdziwymi wyrazicielami woli kościoła prawosławnego pozostaną nie autorzy proklamacji, lecz ci gnębieni i torturowani biskupi i księża, zapelniający katorgi sowieckie.

Kraj milionowych zarobków, rozwodów i bandytów.

Lotnik Lindbergh dostaje za swoją książkę 2 miliony dolarów. Ameryka ma 22 miliony samochodów, które przejeżdżają rocznie milion ludzi. — 100.000 rozwodów na rok. — 118.000 bandytów grasuje w Stanach Zjednoczonych.

Ameryka jest krajem astronomicznych cyfr. Ludzie, posiadający w majątku miliard dolarów, należą do coraz częściej spotykanych okazów. W matchu bokserkim bierze udział 200 tysięcy widzów, płacąc słone ceny. Znanego lotnika Lindbergh, który przeleciał nad Oceanem Atlantyckim, otrzymuje za książkę, opisującą jego wrażenia z lotu i pobytu w Paryżu, Londynie i Brukseli dwa miliony dolarów. Książka ma zawierać tylko 50 000 słów, a więc za każde słowo otrzymuje Lindbergh 40 dolarów. W Hollywood płaci się artystom filmowym ponad 10 000 dolarów tygodniowo i jest to zupełnie zwyczajna gaża. Nakład dziennika „Saturday Evening Post“ wynosi 2 mil. 800 tysięcy egzemplarzy, a nie jest to jeszcze największy dziennik amerykański. Liczba samochodów w Ameryce (Stany Zjednoczone) wynosi 21 600 000 wozów. W każdym roku notuje się 12 000 morderstw i tyleż samobójstw. W czasie pożarów traci życie rokrocznie 12 000 ludzi. W wypadkach samochodowych ginie rocznie 260 000 ludzi, a 800 tysięcy odnosi ciężkie rany. Liczba rozwodów wynosi rocznie 180 000.

Stan bezpieczeństwa w Ameryce jest opłakany. Małe kradzieże zdarzają się rzadko. Kradnie się od razu tysiące dolarów. Bandyci nie dbają o życie ludzkie. Napadają z rewolwerami w biały dzień, na ruchliwej ulicy i strzelają do upatrzonej ofiary. Potem uciekają własnym samochodem, zanim policja zdola się dowiedzieć o wypadku. Szczególniej liczne są wypadki napadów bandyckich na ulicy w San Francisco i Oakland. Ofiarą tych napadów padają też niewinni przechodnie.

Osobny gatunek tworzą tzw. „dusiście“ (stranglers). Wślizgują się oni do mieszkań w których zostały samotne kobiety, duszą je, a potem zagrabiają pieniądze i kosztowności. Jednego z takich morderców dusicieli schwytano niedawno w Kanadzie. Miał na sumieniu kilkanaście uduszonych kobiet.

Odzwierciedleniem tych stosunków, panujących w Ameryce, są dzienniki amerykańskie. Sprawy polityczne, ekonomiczne, społeczne usunięte są na drugi plan. Pierwsze miejsce zajmują w

nich morderstwa, kradzieże, katastrofy i wszystko, co jest „shoking“. Szczególniej ulubionym tematem dzienników amerykańskich są historie procesów rozwodowych. Do takiej historii dodaje się zwyczajnie portret rozwiedzionej kobiety, (mężczyzny nigdy), jej adres i opis jej życia. Zdawałoby się, że powodem tak licznych procesów jest brutalne zachowanie się mężczyzny. Nic podobnego! Proces rozwodowy wynika zwyczajnie z bardzo błahych powodów, wpływających z niezwyklej kapryśności i lekkomyślności rozpierzchnych kobiet amerykańskich.

Niedawno jedna z takich mężatek amerykańskich wytoczyła mężowi proces rozwodowy, ponieważ mąż zmuszał ją do uciecia włosów „a la garconne“. Inna znowu wytoczyła proces o to, że po ślubie mąż zdradził jej, że ma 28 a nie 22 lata, jak początkowo sądziła. Żądała nawet „natychmiastowego“ rozwodu. I zawsze znajduje się taki pozbliżliwy sędzia, który udziela dla takich powodów rozwodu.

Wkońcu trzeba dodać, że według obliczenia jednego z sędziów, liczba bandytów w Stanach Zjednoczonych dochodzi do przerażającej cyfry 118 000. Wskutek tego policja i kryminały kosztują rząd amerykański 10 milionów dolarów rocznie.

Humor i satyra.

Nowoczesny mąż.

— Mamo, proszę mi dać ścierkę do wycierania podłogi.

— Ja nie wiem, co to jest, — idź do ojca.

Nie stracił.

Handlarz koni, wracając z targu, zauważył, że świeżo kupiony przez niego koń, kopie i gryzie.

„A to dobrze, że choć nie poniosłem straty“ — powiedział sobie w duchu handlarz — „bo za konia tego zapłaciłem fałszywymi pieniędzmi“.

Oj, ta mała!

Mały Staś, znalazłszy się z matką, na wsi w odwiedzinach u ciotki, która nosiła jeszcze długą suknię, zapytuje zdziwiony:

— Mamo, czy ciocia nie ma wcale nóg?

Z Rosji sowieckiej.

Menżyński w opalach.

„TAN“ przynosi następującą depezę, która przedostała się z Moskwy przez Kopenhagę: „W kołach komunistycznych jest przeświadczenie takie, że walka między Stalinem a Trockim dopiero się rozpoczęła. Kierownik G. P. U. popadł w niełaskę rządu. Stalin obwinia go o brak prawdziwego pojęcia o rzeczywistych nastrojach rosyjskiego społeczeństwa, posługując tem, że w kompromisie zawartym z opozycją, stalinowcy niepotrzebnie poszli na większe ustępstwa, jakie powinni byli udzielić“.

Trocki powinien jak najwcześniej ogłosić swój program reformy państwowej.

Zatarg pomiędzy Cziczereinem a Litwinowem.

Wschodnia agencja telegraficzna donosi z Moskwy, że sprzeczność poglądów na politykę zagraniczną między Cziczereinem a Litwinowem coraz więcej się pogłębia. Litwinow jest przeciwny polityce Czeczereina, która zmierza do porozumienia się z Polską i Francją. W związku z tem rozchodzi się pogłoska o całkowitem usunięciu Litwinowa z rządu albo wyznaczenia go na jedną z dyplomatycznych placówek zagranicą. Zachodzi możliwość wyznaczenia Litwinowa kierownikiem poselstwa sowieckiego w Tokio.

Cziczerein nie ukrywa swego niezadowolnienia z powodu nieumiejętnej polityki Litwinowa, a szczególnie w stosunku do Polski. Tylko wmieszanie się Cziczereina do polityki zagranicznej w odpowiednim czasie przeszkodziło różnym szkodliwym konfliktom, jakie groziły Rosji Sowieckiej. W ostatnim czasie rzeczowa polityka Cziczereina została całkowicie uznana przez Politbiuro, z czego ogromnie jest niezadowolony Litwinow.

Uczyć się może tylko „proletariat“.

Komisariat oświecenia Ukrainy Sowieckiej ogłosił oficjalne rozporządzenie, że z powodu braku pomieszczenia w szkołach miejskich, w wyższych uczelniach uczyć się tylko mogą dzieci robotników i wieśniaków. Pragnący się uczyć w wyższych szkołach muszą wykazać, że są pochodzenia proletariackiego, w przeciwnym razie nie mają prawa uczęszczania do wyżej wskazanych instytucji naukowych.

Wczesna zima.

Wiedeńscy meteorologowie stwierdzają, że minął już bezpowrotnie okres pięknej pogody, oraz przepowiadają, że zbliża się już do nas w szybkim tempie chłodna jesień i ostra zima.

Dyrektor wiedeńskiej stacji meteorologicznej, Max Toporczer, oświadczył w tej sprawie, co następuje:

Mamy już poza sobą okres upałów. — Ostatnie tygodnie stały już nawet pod znakiem średniej temperatury. Na kontynencie warstwy powietrza są niewątpliwie bardzo ogrzane. Na północy jednak zaznaczył się już silny spadek temperatury, aż do 5 stopni ciepła.

Upały należy uważać stanowczo za skończone. Przez krótki jeszcze okres czasu oczekuje nas łagodna temperatura przy częstych opadach. Niebawem jednak nastąpią silne chłody, a w związku z nimi należy się spodziewać i wczesnej zimy. Nie należy oczekiwać, aby przy zmniejszonej obecnie intensywności promieni słonecznych po chłodach jesiennych powróciło jeszcze choćby na krótko ciepło.

Na razie, jak to możemy zauważyć i u nas, przepowiednie wiedeńskiego meteorologa się sprawdzają. Każdy prawie dzień przynosi nieznaczny, lecz stopniowy spadek temperatury. Kończy się niestety lato!

Z kaszubskich wrażeń.

Sumienie Kaszuby. — Najwyższa szkoła Kaszuby.

Wycieczki wakacyjne nad nasze cudne polskie morze, dostarczają bystrzejszemu obserwatorowi obficie wielorakich wrażeń. Na czoło tych wrażeń wybija się urok i poezja morza oraz treść duszy nadbrzeżnych, skarbami głębin i wód morskich żyjących mieszkańców.

Trzeboby być tak genialnym jak sam Słowacki poetą, aby odtworzyć wszechstronnie urok i poezję morza, wystarczy jednak być przeciętnie myślącym śmiertelnikiem, aby podzielić się z Czytelnikami świeżością i ciepłem duchowym głębszych wrażeń, odniesionych z zetknięcia się i obcowania czas jakiś z naszym kaszubskim ludem.

Psychologia tego nadmorskiego ludu, jego religijne wierzenia i polityczne przekonania budzą w każdym poważniejszym obserwatorze głębokie zainteresowanie i nie pozostaną w decydujących momentach bez wpływu na losy naszych najdalej na północ wysuniętych, nadmorskich dzierżaw państwowych.

O przynależności pewnych połaci ziemi do państwa nie decyduje wyłącznie mieczem pisane i dyktowane prawo międzynarodowych traktatów, w poważniejszej może jeszcze mierze wpływa na tę przynależność wewnętrzny nastrój ludności danego powiatu czy okręgu.

Wewnętrzny, polityczny nastrój Kaszubów jest nam wszystkim dostatecznie znany, wypowiedział on się manifestacyjnie ostatnio w czasie pobytu p. Prezydenta Mościckiego w Gdyni, gdzie między Innymi padały także takie potężne hasła: „Niema Kaszub bez Polonii i bez Kaszub Polski“.

Szczere, zdecydowane, polityczne stanowisko Kaszubów reguluje wyraźnie pod względem moralnym i prawnym państwopolską przynależność tego odłamu naszej ludności i tego okręgu naszego kraju. Pozostaje jednak zawsze jeszcze dla nas księgą otwartą dusza Kaszuby.

Przedziwnie prosty to obraz i ewangeliczna głębia, czystość i prawda, swoją precudnie piękna to treść duchowa, ta tyle teraz w literaturze naszej opiewana, rybaczka dusza Kaszuby. W czasie plażowania nadmorskiego wdałem się z pewnym niezmiernie sympatycznym, starym rybakiem kaszubskim, w bardzo zawiłą dyskusję na temat prawa własności. Zacie-

kawił i w dzisiejszych pod tym względem mocno rozluźnionych, społecznych stosunkach poniekąd zaintrygował mnie już dawno przedtem zaobserwowany fakt, że, wróciwszy po nocnym, niekiedy parodniowym połowie z obszarów morskich na brzeg, rybacy kaszubszy rzucają niedbale na piasek nadbrzeżny sieci, liny i inne przybory rybaczkie, zostawiają w niezamkniętych, pływających, na linie z kotwicą uwiązanych skrzynkach całą, obfitą nieraz zawartość połowu ryb, udając się do swoich chat rybaczek na dobrze zasłużony spoczynek.

Jak to mi mówiono i co zresztą sam skrupulatnie stwierdziłem, żadna ludzka ręka nie tknęła się w czasie snu spracowanych rybaków ich, w ten sposób na łaskę losu i ludzkiej dobrej woli porzuconej własności. Zapytany o motywy takiego postępowania prawa własności wśród naszych kaszubskich rybaków, odpowiedział mi stary, sympatyczny rybak:

— My tu wszystko opieramy na sumieniu jeden drugiego.

Sumienie człowieka — oto źródło praw i stosunków układu społecznego wśród Kaszubów. Ten sam Kaszuba, stary marynarz, prawdziwy wilk morski, zapytany gdzie budzą i rozwijają Kaszubi w człowieku to nigdy wśród nich niezawodne sumienie, podkreślił z jakimś mocnym, twardym naciskiem:

— W domu rodzicielskim. W domu rodzicielskim budzimy w dziecku to sumienie, bo dom rodzicielski, to dla człowieka najwyższa szkoła. Dom rodzicielski, oparty nie na prostych morałach, ale na dobrym przykładzie, budzi w człowieku sumienie na którym my Kaszubi we wzajemnych między sobą stosunkach bezwzględnie i niezawodnie polegamy.

Wypowiedziane z mocą przekonania, na prawdziwie życiowej oparte i niesłychanie pięknie o duszy Kaszubów świadczące słowa powyższe wywarły na mnie głębokie i potężne wrażenie, że długo potem nie mogłem się oprzeć wrażeniu, iż cała nasza naukowa, z cudzych prostych rozmyślań wysnuta, w setkach tysięcy tomów zawarta pedagogia społeczna jest niczem wobec prostej, niezawodnej metody wychowawczej ewangelicznie dobrego, i prawego Kaszuby.

J. K.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Z pobytu ks. biskupa Okoniewskiego w Wudzynie.

W ub. dniach bawił w parafii naszej Dostojny Gość. Wioska przybrała uroczysty, odświętny wygląd: wystawiono 17 bram tryumfalnych, domy przybrano bogato chorągiewkami o barwach narodowych i papieskich. Na spotkanie biskupa wyruszyła banderka konna w sile 30 ludzi oraz oddział kolarski Tow. Powstańców i Wojaków na udekorowanych „stalowych rumakach”. O godzinie 4 i pół zajęła karetą wiozącą ks. biskupa wraz ze świtą. Wśród tłumy wiernych widniał oddział kosynierów w odpowiednich strojach. Sołtys p. Buczkowski wręczył gościowi chleb i sól, wygłaszając odpowiednie przemówienie, następnie małe dziewczętko wygłosiło wierszyk powi-

talny, wręczając Ekscelencji bukiet białych róż. Zebrani witali ks. biskupa okrzykami: Niech żyje! Następnie wprowadzono Go do kościoła przy śpiewie „Kto się w opiekę”. Tu przemówił miejscowy ks. proboszcz. W odpowiedzi ks. biskup dziękował za serdeczne przyjęcie, jakie mu zgotowano. Po krótkim odpoczynku ks. biskup bierzmował wiernych. Wieczorem przy iluminacji wszyscy zebrani składali hold ks. Biskupowi.

Następnego dnia Arcypasterz odprawił Mszę św., poczem egzaminował dzieci z religii. O godz. 3 i pół żegnano bardzo owaacyjnie odjeżdżającego Biskupa.

Inowrocław.

Masło droższe. Na ostatnim targu płacono za funt masła 3,20 do 3,40, a za mendel jaj 2,00 do 2,50 zł. Ogólnie skarżą się na podrożenie masła, chociaż sezon kuracyjny się kończy.

Bandytyzm. Ub. niedzieli przyszło do bójki w czasie zabawy w Kruśliwcu. Otóż w pewnym domu odbywała się zabawa tanczna wieczorem. Około godziny 9 wieczorem zebrali się młodzież przed domem, chcąc gwałtem dostać się do owego domu. W czasie sprzeczki ze stróżem przyszło do bójki, w wyniku której został poznaczony przez Stanisława Kałużnego z Kruśliwca niej. Maksymilian Przybyszewski, zamieszkały przy ulicy Dworcowej nr. 31. Rany są bardzo niebezpieczne. Policja przeprowadza w tej sprawie dochodzenia.

Album pamiątkowy I. Kongresu Eucharystycznego w Inowrocławiu wręczyła Komisja Organizacyjna zjazdu ks. Kardynałowi Hlondowi w Poznaniu, który przyjął go z wielkim uradowaniem. Wręczenie nastąpiło w ub. piątek.

Pochwała dla miejscowego Koła L. O. P. P. w Mątwach. Zarząd Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. w Poznaniu nadesłał do rąk p. dyr. Kułakowskiego w Mątwach następujące pismo: „Zarząd Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. w Poznaniu na walnym zgromadzeniu w dniu 12 czerwca br. specjalnie podkreślił wzorową organizację i działalność koła w Mątwach. Za zorganizowanie najlepszej placówki, rozróżnienie nad nią opieki, za zrozumienie idei Ligi i lotnictwa składamy JW. Panu Dyrektorowi nasze gorące podziękowanie i prosimy Go o dalsze propagowanie Ligi Obrony Powietrznej Państwa.” Pismo powyższe podpisał osobiście p. wojewoda Bniński.

Ujście.

Z życia Powstańców i Wojaków. Dnia 28. bm. urządziło tu Towarzystwo Powst. i Woj. ostre strzelanie o godność króla kurkowego. O godzinie 15,30 komendant Nowicki zarządził zbiórki Towarzystwa. Z pieśnią żołnierską na ustach odmaszerowano na strzelnice Bractwa miejscowego. Przed otwarciem ostrego strzelania przemówił przez Lewandowski poczem pierwszy stawał do strzelania, oddając pierwsze trzy strzały na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i jej Prezydenta Mościckiego. Po trzygodzinnym strzelaniu ogłoszono królem p. Michalskiego (pierwszym rycerzem drh.) marszałkiem p. Stanika oraz I. rycerzem p. Grussa i II. rycerzem p. Parbowski. Dalszymi nagrodami obdzielono jeszcze pp. Granatowicza, Szulca, Szymańskiego i Hejmana.

Zabawa Sokoła. W ub. niedzielę, dnia 28. bm. urządził tu Sokół swą zabawę z występami na górze Bellevue. O godzinie 2 popoł. wyruszyło Towarzystwo przy pięknej pogodzie, z orkiestrą na czele na plac zabawy. Przy dźwiękach orkiestry odbywały się strzelania do tarczy o nagrody i występy „Sokoła”. Nagrody otrzymali I. Jan Grenel 64 pierścieni, II. Piotr Kałużski 61 p., III. Rejewski Kazimierz 61 p., IV. Chimowicz Franc. 61 p., V. Witoch Jan 60 p., VI. Feldman Piotr 59 p., itd. Występy wypadły bardzo dobrze ku ogólnemu zadowoleniu wszystkich tam obecnych. Z zapadnięciem zmroku odmaszerowano z pochodniami przez miasto na salę p. Mazurkiewicza gdzie odbyła się zabawa tanczna. Podkreślić należy nadzwyczajną harmonię, jaka panowała i wiązała wszystkich we wspólnej zabawie.

Odbudowa tartaku. Spalony w dniu 5 lipca rb. tartak p. St. Urbańskiego jest w odbudowie i prawdopodobnie w 4 tygodniach będzie wykończony i podejmie znów pracę. Nadmienić wypada, że tartak zatrudniał 50 robotników, którzy zostali pozbawieni pracy.

Zmarli. Walerjan Grus emerytowany kamerlarz w Ujściu. Józef Wankiewicz flisak z Złotorji pow. toruński zmarł na Trafici na traficie około służby 12-tej.

Z POMORZA.

WALDOWO. (Z pobytu J. E. ks. biskupa Okoniewskiego). Cała wieś przybrała wielce uroczysty, odświętny charakter przyjęcia ks. biskupa Okoniewskiego. Arcypasterza powitano okrzykami: niech żyje! Po staropolskim powitaniu Go chlebem i solą odpowiedni, powitalny wierszyk wygłosiła córka pp. Senskich z Waldowa. P. Prądzyński ze Skarpi witał Arcypasterza pięknym przemówieniem. Ks. Biskupowi przedstawiono p. Zielaskowskiego, emeryta nauczyciela, z którym ks. biskup żyćliwie rozmawiał. W kościele od ołtarza przemówił ks. adm. Zygmundowski, któremu w bardzo serdecznych słowach odpowiedział ks. Biskup, dziękując za gorące powitanie. Po procesji żałobnej udzielał ks. biskup sakramentu bierzmowania, poczem udał się w asyście bandery konnej na zwiedzenie kaplicy w Komierowie. Następnego dnia owaacyjnie żegnano odjeżdżającego biskupa.

SKÓRCZ. (Sprostowanie). Otrzymujemy od obywatelstwa cały szereg listów ze słowami pełnego uznania dla miejscowego ks. proboszcza, jako zacnego kapłana, dobrego obywatela i Polaka. Ostatnio w dn. 3 maja ks. dr. Pater z całą radością poświęcał figurę Matki Boskiej, Królowej Korony Polskiej, której ofiarował całą parafię pod Jej przemożną opiekę. Parafia jest pełna uznania dla jego owocnej pracy, jako duszpasterza. Ks. proboszcz na zjeździe po Mszy św. nie przemówił do zebranych, ponieważ go o to nie proszono. Krzywda, jaką wyrządzone ks. proboszczowi była mimowolna, tem mniej ze strony redakcji „Dziennika Bydgoskiego”.

LUBAWA. (Drugi kwalifikacyjny kurs nauczycielski). Podaje się do ogólnej wiadomości P. T. nauczycielstwa, iż w ostatnim kursie metodyczno-pedagogicznym nie mogli wszyscy brać udziału z powodu rozmaitych przeszkód (ćwiczenia wojskowe, choroby itp.). Aby zadosyć uczynić wszystkim życzeniom ze strony tych kolegów, zamierza Stow. Chr. Nar. Naucz. Szk. Powsz. powtórzyć ów kurs w Lubawie o tym samym programie w wakacjach jesiennych. Mimo krótkiego czasu będzie on urozmaicony w kierunku metodycznym w wykładach i lekcjach przeprowadzonych przez specjalistów poszczególnych przedmiotów. Panowie profesorowie przyrzekli poparcie w tej myśli. Opłata za kurs wynosi 20 zł. Kwatery prywatne 60—65 zł. Zgłoszenia najpóźniej do dnia 10 września br. należy skierować: Murawski, kierownik szkoły powsz. w Lubawie. Początek kursu w drugi dzień wakacji jesiennych, co Kuratorium Szkolne dopiero ustali. Niektórzy uczestnicy ostatecznego kursu wyrazili swoje zadowolenie, co świadczy o dobrej organizacji, przeprowadzeniu i o dobrej formie kursu. A więc należy się spodziewać, że i druga pięćdziesiątka uczestników skorzysta z tej ostatniej okazji przygotowania się do II egzaminu.

WĄBRZEŃNO. (Pożyczka). Jak się dowiadujemy, zatwierdził p. Wojewoda pożyczkę Banku Gospodarstwa Krajowego dla miasta Wąbrzeźna w wysokości 200.000 złotych. Większa część pożyczki przeznaczona będzie na rozbudowę elektrowni.

BYSŁAWEK, pow Tuchola. (Odpust). Uroczystość Matki Boskiej Pocieszenia w Byśławku przypada w tym roku na pierwszą niedzielę września.

Uroczystość poświęcenia sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków w Samplawie.

Ze Samplawy pod Lubawą piszą nam:

W ub. niedzielę odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Tow. Powst. i Wojaków. Wioska w dniu tym przybrała świąteczny wygląd: postawiono szereg bram tryumfalnych. Od samego rana zaczęli przybywać goście, delegacje i towarzystwa, których witał miejscowy przez p. Chabowski. O godz. 7 rano przybyli Wojacy z Działdowa i Iłowa, których witała osobna delegacja w osobach pp. Górskiego, Nadolskiego Franc. i Grzonkowskiego. Do zbiórki stanęli Wojacy z Lubawy, z Nowogoniasta ze sztandarem, z Skarłina ze sztandarem, z Radunia, Kazanie, Prątnicy, Działdowa, Iłowa, Grabowa, Złotowa, Tow. Młodzieży Katolickich z Lubawy ze sztandarem, Tow. Młodzieży Katolickich z Kazanie, Samplawy, Koło Polskiego Zw. Kolejarzy z Lubawy ze sztandarem, Kółko Rolnicze z Samplawy ze sztandarem. Jako przedstawiciel władz wojskowych przybył p. por. Michniewski, oficer przysposobienia wojskowego z Brodnicy. Z ramienia Zarządu Tow. Powst. i Woj. Brodnica przybył sekretarz p. Kamiński. Wszystkie to-

Tczew.

Występ znakomitej recytatorki p. Kazimierzy Rychterówny. W niedzielę, dnia 4 września zapowiedziano występ znakomitej recytatorki p. Kazimierzy Rychterówny w auli gimnazjum męskiego. Czysty zysk z całej imprezy, która bez wątpienia zainteresuje szersze warstwy inteligencji tczewskiej, artystka przeznacza na czytelnie ludowe.

Nic podobnego. Wobec ostatnich zarządzeń sanitarnych, tyfus brzuszny, który się u nas objawił przed trzema tygodniami został opanowany i oprócz tych pięciu zesłabnięć na Nowem Mieście i kilkorga dzieci w Suchostrzygach u których dajacna choroby nie jest jeszcze ściśle określona, żadne inne objawy nie miały miejsca. Pewne pismo pomorskie tak sprawę tę rozmuchoło, że wprost nie wiadomo co o tem myśleć, opisując stan epidemiczny, grasujący w całym mieście. Nic podobnego nie było.

Zawody pływackie które się odbyły w ub. niedzielę w nader pomyślnych warunkach atmosferycznych, przy nawet dość liczny napływie widzów, skończyły się dodatnio, ale dla sąsiadów gdańszczan, które zabrali dla siebie wszystkie lepsze nagrody za biegi. Wieczorem bawiono się w wielkiej sali Hali Miejskiej.

Znaleziono. Jedną czapkę męską, i parę spodni, 1 szal wełniany i jedną portmonetkę z niewielką ilością pieniędzy. Wszystkie te wyżej wymienione rzeczy odebrać można w Magistracie, pokój 9.

Niedoszły Robinson. Policja nasza dworcowa powstrzymała w zapędach 16 letniego narwana, który chciał się puścić w daleki świat. Odesłano go do domu, gdzie go z pewnością czekają cięgi.

Dążenia nasze — nie poszły na marne. Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie ogłoszony zostanie urzędowo Tczew - Portem Morskim i że pomimo nadzwyczajnej opozycji delegacji gdańskiej zapadła już uchwała większością głosów w Radzie Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku natychmiastowego wprowadzenia oświetlenia nocnego ujścia Wisły pod Schiewenhorst, jako dojazdu morskiego do Tczewa, oraz ustawienia znaków, kierunkowych dla wjazdu a szczególnie pogłębiania górnego odcinka Wisły Morskiej.

Tczew — pułapka dla przelotnych ptaków. Niej. p. Frydmann, nie będący zupełnie w porządku z kodeksem karnym, został przez naszą wszechwiedzącą policję delikatnie poproszony do urzędu, celem spisania protokołu. Z urzędu policji pojechał niebawem w asyście do Starogardu.

Potwór-bandyta. W ub. czwartek, dziewięć 15-letnie, córka pewnego kolejarza, na tczewskich łąkach została napadnięta przez zwyrodniałego łotra, usiłującego ją zniewolić. Jest to jakoby woźnica, już poszukiwany za tego rodzaju czyny. Na krzyk dziewczęci zaczęli się zbiegać ludzie, co je wyswobodziło z pazurów nikczemnego bandyty.

Karygodna nieogledność. Pewien woźnica rozwożący mleko po domach zjechał na ul. Krasieńskiego na chodnik przed domu, dla ulżenia sobie wnoszenia konwi do sieni. Wózek dość obfadowany, uszkodził chodnik, za co mleczarka z Bałdowa pociągnięto do kary.

Chwalebna uczciwość. Pani Volkmanowa z Rajków znalazła torebkę damską z dokumentami osobistymi i 300 zł. w gotówce. Torebkę tę oddała na posterunku policji państwowej, który zwrócił zgubę p. Czarneckiej z Lignowa. Czyn iście pochwały godny.

Z Grudziądza.

Muzeum Miejskie, ul. Lipowa 28, otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2; w niedzielę i święta od godz. 11 do 2.

Biblioteka i czytelnia T. C. L. W Muzeum przy ulicy Lipowej 28, I. piętro, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt — od godz. 5 do 7 wieczorem; dla dzieci tylko w każdą środę od godziny 4 do 5 po południu.

Na Chełmińskim Przedmieściu w kancelarii parafjalnej, ul. Bydgoska 10, w poniedziałki i czwartki od godz. 4 do 5 po poł.

W Małym Tarpiu w niedzielę i święta po nabożeństwie.

Wypożyczalnia książek przy Lidze Morskiej i Rzeczej, Lipowa 31, wejście z podwórza otwarta bywa w poniedziałki, środy i piątki od godziny 4 do 7. W tym czasie przyjmuje się zapis nowych członków czytelników i członków Ligi Morskiej i Rzeczej.

Poradnia przeciwjagliczna przy ul. Budkiewicza 27 otwarta w każdą środę od godziny 1 do 2 w południe. Poradę udziela się bezpłatnie.

Apell Ub. niedzieli o godz. 6 rano odbył się apell Powstańców i Wojaków w Łasinie, a o 2 po południu w Grudziądzu. Do apelu stanęło 22 towarzyszy. Raport odebrał major Kępiński, a przegląd uskutečnił: major i prezes obwodowy p. Baranowski. Apellem tym wykazali Powstańcy i Wojacy nadzwyczajną sprawność. Z pomiędzy innych organizacji P. W. do apelu w Grudziądzu stanął I. oddział Sokola i I. oddział Młodzieży.

Wystawa ogrodnicza. Termin zapowiedzianej Pierwszej Wystawy Ogrodniczej Jesiennej w Grudziądzu zbliża się: Już tylko dziesięć dni czasu dzieli nas od dnia otwarcia wystawy. Wzrasta też coraz więcej zainteresowanie. Jakkolwiek na skromną zakrojona miarę, zapowiada się jednak wystawa bardzo ciekawie, bo w ostatnich latach ogrodnictwo grudziądzkie znacznie się rozwinęło dzięki znacznemu wywozowi do Gdańska i Warszawy, a także i innych miast b. Kongresówki. Położenie Grudziądza w urodzajnej dolinie Wiślanej, sprzyjający u miarokowany klimat, jak również dogodny połączenie kolejowe wszystko to bardzo dodatnie wpłynęło na ten stan rzeczy. Wystawa więc Grudziądzka da nam obraz tych stosunków specjalnych tutejszego ogrodnictwa i z tych właśnie względów powinna obudzić duże zainteresowanie wśród całego społeczeństwa. Godność prezesa Komitetu Honorowego Wystawy przyjął prezydent miasta p. Włodek, a cały szereg najwybitniejszych osób z pośród władz i

przedstawicieli różnych instytucji jest członkami tego Komitetu.

„Jak się da, to się zrobi”. Do Grudziądza zjechał krakowski „aktor”, używający tytułu kierownika artystycznego niej, Kaczorowski i przy pomocy dyrekcji operetki toruńskiej wystawił w naszym teatrze miejskim sztukę „Jak się da, to się zrobi”. Mielśmy w Grudziądzu swego czasu Toma z jego zespołem kabaretowym, ale był on o wiele poważniejszy w porównaniu z Kaczorowskim. Ten ostatni nie przebiegał w słowach i jakby zapomniał zupełnie o estetyce, rozkoszował się w zbiorniku pomysły i najgorszego gatunku wyrazach ulicznymi i rad był tak dalece, że na protest wzniesiony na cały głos z jednej z łóż, odpowiedział z właściwą sobie arogancją. Czas, aby skończyć z podobnymi próbami popisowych występów Kaczorowskich czy innych i raz na zawsze odmówić im wstępu nie tylko do naszego teatru w Grudziądzu, ale wogóle na Pomorzu. Czyż nie wystarczy protest i opuszczenie teatru przez szanującą się publiczność? Czy chcą ci panowie, aby w przyszłości inaczej ich potraktowano?

Nowa sensacja kryminalna. Grudziądz miał przeżywać w ub. wtorek nową sensację kryminalną, gdyż przed tutejszym Sądem Okręgowym miał się rozpocząć nowy proces o zamordowanie, tym razem pani Dankart z Świerkocina. W ostatniej prawie chwili proces został odroczony do dnia 13 września. W dniu tym na ławie oskarżonych zasiadł znowu syn, tym razem zamordowanej pani Dankart, z tą jednak różnicą, że towarzyszyć mu będzie Kaufmanówna i Baumgart. Sąd będzie miał również trudne zadanie ustalić — kto z oskarżonych trójki i czy zamordował panią Dankart. Nikt bowiem z nich nie przyznał się do morderstwa. Rozprawom przewodniczyć będzie również dyr. Łachecki.

Program kursu straży ogniowej okr. IV. pow. Grudziądzkiego i Świecia, który się odbędzie w Grudziądzu dnia 4. 9. br. Niedziela dnia 4. września br.: od godz. 6—9 ćwiczenia przy sprzętach i narzędziach ratunkowych razem z sikawką. Od godz. 9—9,30 przerwa do śniadania. Od godz. 9,30—10,30 wykłady. Od godziny 10,30—11,30 musztra. Od godz. 11,30—14 przerwa obiadowa i nabożeństwo. Od godz. 14—15 konkursy o nagrody. Od godz. 15—17 atak pokazowy straży grudziądzkiej. Od godz. 17,30 zebranie wszystkich straży i następnie zebranie grudziądzkiej straży i wręczenie odznaczeń itp.

Dalszy przebieg procesu Lewandowskiego. Obrona. — Mowa prokuratora. — Wyrok skazujący Lewandowskiego na karę śmierci.

Grudziądz, 29 sierpnia.

Po przerwie obiadowej nastąpiły wniośki obrony, mecenasa Jazłowińskiego oraz sprzeciw prokuratora Marszałika i przyznać należy, że obrona wyzyskała wszystko, co tylko można było. Nie wiele jednak dało się uzasadnić należycie i mecenas Jazłowiński zmuszony był częstokroć uciekać się do pozorów. W daleko lepszym położeniu był prokurator Marszałik, gdyż mógł operować faktami, stwierdzonymi przez licznych świadków, to też sąd odrzucił wniośki obrony po kilkuminutowej zaledwie naradzie, uznając je za mało uzasadnione w danym procesie. Jak wnioski, tak i mowa obrony nie mogła wywołać żywszego zainteresowania, gdyż brak było w procesie Lewandowskiego bodajby maleńkiej iskierki złudzenia o niewinności, którą można było rozdmuchać i wyzyskać. Natomiast prokurator rozporządzał szeregiem stwierdzonych dowodów i na zasadzie tychże zażądał ukarania Lewandowskiego w myśl artykułu 211, mówiącego o karze za morderstwo popełnione na bliźnim, a co dopiero w wypadku ojcobójstwa, matkobójstwa i brato-siostrobójstwa.

Najważniejsze szczegóły.

Prokurator Marszałik zwrócił w swej mowie uwagę na niedające się uchylić fakty, jak: Nie można przypuszczać, aby obcy człowiek mógł przyjąć do Lewandowskich w zamiarze mordowania i nie przyniósł własnego narzędzia śmierci. Niedopuszczalne, aby obcy miał szukać i znaleźć na podwórzu siekiere i dopiero siekiere Lewandowskich wymordować całą rodzinę. Niedopuszczalne jest, aby obcy wszedł do sypialni, gdyż wszystkie wejścia były dobrze zamknięte. Niedopuszczalne jest również, aby obcy mógł się orjentować tak znakomicie w sypialni i bez światła trafić do łóżek śpiących sześciu osób. Niedopuszczalne jest także, by krew na czubku głowy oskarżonego mogła dostać się przy upadnięciu na podłogę, gdyż w takim razie ślady winny był

na policzku, koło skroni, na uchu, ale nigdy w miejscu stwierdzonym. Możliwe byłoby to wtedy, gdyby Lewandowski stanął na głowie. Wiele więcej podobnych faktów przedłożył prokurator i zażądał ukarania winnego sześciokrotnej zbrodni.

Wyrok.

Sąd po wysłuchaniu danych ze strony obrony i prokuratora raz jeszcze spytał oskarżonego, co ma do powiedzenia i otrzymał odpowiedź, że jest niewinnym! Na tem skończyły się wszelkie wywody i izba udała się na naradę, po której przewodniczący dyr. Łachecki ogłosił wyrok, skazujący Leona Lewandowskiego na karę śmierci oraz pozbawienie praw obywatelskich.

Zasadzonymu przysługuje prawo złożenia sprzeciwu w siedmiu dniach a podanie motywów winno nastąpić najpóźniej w 14-tu dniach od chwili ogłoszenia wyroku.

Pogłoska o samobójstwie Lewandowskiego. W ub. wtorek obiegła miasto pogłoska o samobójstwie Leona Lewandowskiego, skazanego w poniedziałek ub. na karę śmierci za sześciokrotne zabójstwo, o czem donosiliśmy w specjalnym sprawozdaniu z procesu. Po otrzymaniu powyższej wiadomości sprawdziliśmy natychmiast telefonicznie, że pogłoska ta była bezpodstawa.

Lewandowski zgłosił sprzeciw. Jak się dowiadujemy zasadzonym Lewandowski zgłosił sprzeciw od wyroku sądu okręgowego w Grudziądzu i Sąd Najwyższy w Warszawie rozpatrzy akt postępowania sądowego w Grudziądzu.

Błędy zecerskie. Ponieważ korespondencje z procesu nadchodziły zbyt późno z winy komunikacji, zecerna zmuszona była składać je pospiesznie i wobec tego w sprawozdaniu zakradły się niektóre błędy. Nie będziemy jednak prostować wszystkich i zwrócimy jedynie uwagę na najwięcej rażące. Mylnie podano: Krew w zgęszczonych kości, a miało być: Krew w zgęszczonych kości. Nie — krzyżowanymi pytaniami, ale — krzyżowami. Nie — po stwierdzeniu przez przewodniczącego, iż w pracach..., ale w piecach palił oskarżony.

— **Plebiscyt wierzycieli.** Rozpoczął się masowy protest wierzycieli wojennych i przedwojennych, zmierzający do zmiany f. zw. rozporządzeń „waloryzacyjnych”. Do plebiscytu winien przyłączyć się każdy posiadacz hipoteki, listów zastawnych, obligacji miejskich, weksli przedwojennych, długów otwartych, polis ubezpieczeniowych, wkładów w bankach i kasach oszczędności, pożyczek państwowych, milionówek i t. p. i zarówno osoby fizyczne jak i prawne (stowarzyszenia, instytucje). Plebiscyt polega na wystaniu do Pana Prezydenta Rzplitej, Prezesa Rady Ministrów, Ministra Skarbu i Sprawiedliwości oraz Marszałka Sejmu, specjalnie wydrukowanych pocztówek protestacyjnych, po które należy się zgłaszać w Bydgoszczy, do p. R. Hillemana, ul. Szpitalna 8.

GASAWA.

Wielki wiec Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji odbędzie się w niedzielę, dnia 4 września, o godz. 10-ej przed południem, zaraz po nabożeństwie, w lokalu p. Kowalka. Przybędzie z referatem p. poseł Bigoński.

Członków i sympatyków prosimy o liczny udział.

Zarząd Koła Ch. D.

ROGOWO.

Wielki wiec Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji odbędzie się w niedzielę, dnia 4 września, o godz. 1 w południe w lokalu p. Skalskiej. Z referatem przybędzie p. poseł Bigoński.

Zarząd Koła Ch. D.

Zebranie Pomorsk. Kartelu Chrześc. Związków Zawodowych w piątek dnia 2. 8. wiecz. o godz. 7 w Bydgoszczy w sekretarjacie ul. Dworcowa 2.

Sieć telefoniczno-telegraficzna rozszerza się.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów przygotowało już projekt preliminarza budżetowego na czas od 1 kwietnia 1928 r. do 31 marca 1929 r., w którym przedstawione są zamierzenia rządu w sprawie rozszerzenia i rozbudowania instytucji pocztowej w naszym kraju. W budżecie tym podane są wszelkie inwestycje pocztowo-telegraficzne we wszystkich dyrekcjach pocztowych, a również i w okręgu dyrekcji bydgoskiej przewiduje się następujące budowy:

1) Budowa miejskiej centrali automatycznej w Gdyni — 300.000 zł i w Toruniu — 300.000 złotych.

2) Rozszerzenie miejskiej centrali telefonicznej w Bydgoszczy — 100.000 zł.

3) Rozszerzenie sieci kablowej w Bydgoszczy — 150.000 zł.

4) Rozszerzenie i skablowanie sieci telefonicznych w Tczewie, Golubiu, Chełmie, Chełmży i Starogardzie — 100.000 zł.

5) Rozszerzenie sieci kablowej telegraficznej w Toruniu — 27.000 zł.

6) Rozszerzenie i skablowanie sieci telegraficznych w innych miastach — 20.000 zł.

7) Zakup aparatów i t. p. — 55.000 zł.

8) Budowa nowych przewodów telefonicznych:

a) Działdowo—Montowo—Lubawa — długości 2 razy 48 km. — 23.600 zł;

b) Kaścierzyna—St. Kiszewa—Zblewo—Skórcz—Osie—Laskowice—Bydgoszcz, długości 2 razy 160 km. — 176.000 zł;

c) Bydgoszcz—Tczew (dla relacji Bydgoszcz—Gdańsk), długości 2 razy 142 km. — 156.200 zł;

d) Grudziądz—Nowe Miasto—Lubawa, długości 2 razy 104 km. — 114.400 zł;

e) Grudziądz—Jabłonowo—Brodnica, długości 2 razy 118 km. — 129.800 zł;

9) Budowa przewodów telef. o krótkich dystansach, długości ogólnej 2 razy 100 km. — 70.000 zł.

10) Podwojenie przewodów telef. III-ej klasy — 100.000 zł.

11) Nieprzewidziane budowy — 30.000 zł.

12) Zakup specjalnego inwentarza — 6.000 złotych.

Z Torunia.

Goście z Francji w Toruniu. Wycieczka francuska, o której szeroko rozpisywał się już „Dziennik Bydgoski” zawitała w dniu 30. bm. w godzinach popołudniowych do Torunia. Gości francuskich powitał na dworcu komitet przyjęcia z wicestarostą krajowym p. Żeleńskim na czele, który równocześnie oprowadzał ich po mieście. Po obiedzie, który się odbył w hotelu pod „Orlem” goście udali się na miasto, gdzie zwiedzali różne osobliwości Torunia. Wycieczka zabawi w Toruniu 2 dni, skąd następnie uda się do Warszawy.

Do abonentów „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu. Szanownym abonentom „Dziennika Bydg.” w Toruniu donosimy, że opłaty za abonament należy uiszczać posłańcowi jedynie za przedłożeniem kwitu z podpisem i pieczęcią filii.

Odjazd dzieci westfalskich. Dyrekcja Zw. Obrony Kres. Zach. podaje wszystkim zainteresowanym do wiadomości, że odjazd pierwszego transportu dzieci westfalskich przybyłego do Polski 26 lipca następuje dnia 2 września pociągiem nadwyzyczajnym odchodzącym z Poznania o godz. 19,20. Wszyscy krewni, u których dzieci przebywają, winni dostarczyć je punktualnie do Poznania w dniu odjazdu południowymi pociągami — a nie w przeddzień, gdyż noclegi przygotowane nie będą.

Dzieci winny się na dworcu w Poznaniu zgłosić do dyżurujących urzędników Z. O. K. Z. zapewniających im posiłek i opiekę do odjazdu.

Pociąg nadwyzyczajny będzie przystawał po drodze tylko na następujących przystankach: Buk 19,35, Opalenica 20,05, Nowy Tomyśl 20,30, Zbąszyń 20,50, wyjazd z Zbąszyna 21,20.

Dzieci znajdujące się w pobliżu tych stacji mogą przyłączyć się do transportu po drodze.

Jak w jednej chwili można stracić majątek?

Bolesne przejścia toruńczyka.

(r.) Józef Nawrocki z zawodu zegarmistrz dzięki swej wielkiej pracy, mimo młodego stosunkowo wieku założył w Toruniu sklep zegarmistrzowski. Przyszła jednak na niego okres bardzo ciężki. Złożyły się na to różne powody. I zaciągnął dług w sumie 5 tys. zł. O dalszym biegu przejść swoich powiada p. N. co następuje: towaru miałem na 20 tys. zł, dług mój natomiast nie przekraczał 5 tys. zł. Dn. 10. 4. ub. roku zjawił się podczas mojej nieobecności komornik, usunął ze sklepu moją matkę, starszkę i zabrał klucze. Bez odpisu wyroku sprzedał wreszcie wszystkie towar za cenę 3 tys. zł. Sprzedał wszystkie rzeczy, m. in. biżuterję, oddaną w komis,

Uwiadomienia krewnych oraz upoważnienia do odbioru przy kasie biletowej na dworcu bezpłatnego biletu na przejazd do Poznania rozesała Dyrekcja Z. O. K. Z. według listy ogólnego transportu dostarczonej przez polskie organizacje w Westfalii.

Zebranie miesięczne członków Chr. Dem. w Toruniu odbędzie się dnia 5 września o godzinie 7 wieczorem w lokalu gospody Cechów Zjednoczonych ul. Sukiennicza 18. Goście i sympatycy mile widziani.

Baczność członkowie Chr. Z. Z. Zebranie miesięczne Chr. Z. Z. w Toruniu odbędzie się dnia 7 września o godzinie 6 wieczorem w lokalu p. Stuczyńskiego, ul. Podgórna 22 (Mokre) Obecność wszystkich członków a także robotników niezrzeszonych pożądana.

Egzaminy eksternistów. Kuratorjum okręgu szkolnego pomorskiego podaje do wiadomości, że gimnazjalne egzaminy dojrzałości dla eksternów, oraz egzaminy z kursu 6-cio klas gimnazjum rozpoczynają się w dniu 19. 9. br. w gmachu państwowego gimnazjum męskiego w Toruniu. Termin wnoszenia podań do kuratorjum o dopuszczeniu do egzaminu upływa w dn. 15-go września br.

Kradzieże zgłosił. Tymieniecki Jerzy z Torunia zgłosił kradzież z włamaniem ubrań wartości 1000 zł. Łatarski Jan zgłosił kradzież sukni, wartości 50 zł.

Kradzieże zgłosił. Marasiński Leon z Torunia zgłosił kradzież zegarka wartości 50 zł. Uławski Jan zgłosił kradzież z mieszkania ubrania, płaszcza i kapelusza, wartości 300 zł. Rosochowicz Arnold zgłosił kradzież 2 kół z osiami od łorek, wartości 50 zł., popełnioną przez G. Walczak Czesław zgłosił kradzież pieniędzy w kwocie 214 zł., popełnioną przez O.

zegarki i zegary oddane do naprawy, sprzedał nawet rzeczy, które były piśmie m. 417/128 ze sprzedaży wyłączone. I to wszystko za cenę 3 tys. zł. Zamądem od niego odpisu zajętych rzeczy. Korpornik B. chciał pobrać odemnie zato 24 zł. Dopiero na mój wniosek do sądu udzielił mi odpisu za cenę 6 zł.”

Tyle p. Nawrocki, my zaś możemy mu serdecznie współczuć. W jednej chwili stracił wszystko: człowieka niezależnego wyrzucono formalnie na bruk, pozbawiono go wszystkiego. W dodatku nie posiada on pieniędzy na przewlekłe procesy, aby swych praw bronić.

„Hotel pod Orłem“

Clou sezonu jesiennego!!!

Codziennie **Dancing** od 1. z nowo-zaangażowanym zespołem pod batutą p. Henryka Rapackiego. (20093)
— Niezrównana gra, humor, śpiew. —

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 1 września 1927 roku.

KALENDARZYK

Dziś w czwartek Bronisławy.
Jutro w piątek Stefana kr. w.
Wschód słońca o godzinie 6.00.
Zachód słońca o godzinie 6.50.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 29 sierpnia do poniedziałku 5 września dyżurują następujące apteki:

- 1) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa.
- 2) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

POGOTOWIE RATUNKOWE przy Straży pożarnej czynne codziennie od godz. 8-jej wiecz do godz. 8-jej rano. Telefon nr. 613.
Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Jeszcze tylko kilka dni na afiszu arcy-zabawna operetka Lehara „Cio-Cio“ w koncertowo zgranym zespole pod batutą kapelm. Tomaszewskiego.

We wtorek, 6 września premiera perłowej si planą pysznego humoru sarmackiego żołnierskiej krotoczwili St. Bogusławskiego „Opieka wojskowa“. Dyrekcja teatru otoczyła tę szczeropolską komedię wyjątkową pieczołowitością. Opracowania scenicznego dokonał dyr. Stoma, pod którego kierunkiem odbywają się pełne próby. Obsadę tworzą: Tęgorz — Lochman, Agrypina — Morozowiczowa, Emilia — Maassówna, Bronisława — Stępowski, Krzyżalski — Dominiak, Letkiewicz — Lapiński, Wydzierski — Sawicki, oraz Borski i Daniłowicz w rolach pozostałych.

Jednocześnie reżyser Melina przygotowuje komedię W. Rapackiego „Papa się żeni“, w której wystąpi po raz pierwszy artystka teatrów szympanowskich p. Iza Kozłowska, pozyskana na stałe do teatru bydgoskiego.

Inauguracja sezonu nastąpi w drugiej połowie września „Lilla Weneda“ J. Słowackiego, w koncepcji reżyserskiej p. Kordeckiego.

TEATR POPULARNY

Dziś w czwartek jedna z prześlicznych operetek O. Straussa „Dokoła miłości“. W roli Stelli wystąpi Cz. Celińska. Jedną z najhumorystyczniejszych ról odtworzy p. dyr. Wołowski. Dalszą obsadę stanowią najlepsze siły zespołu.

Bilety już do nabycia w księgarni N. Gieryna. Wieczorem w kasie teatru.

W najbliższych dniach „Czar munduru“.

— **Otwarcie nowego sklepu rzeźniczego.** Przy Starym Rynku pod nr. 30, narożnik ulicy Kościelnej, w domu p. Stobieckiego otworzył p. Stanisław Krzyżaniak, który dawniej miał sklep przy ul. Długiej (gdzie dziś Borowski) nowy interes rzeźniczy. Uznanie należy się przytem p. Stobieckiemu, że do domu swego nie wpuścił żyda, chociaż mu większą sumę za lokal jego ofiarowali. Panu Krzyżaniakowi zaś na nowym miejscu zarobkowania „Szczęść Boże!“

— **Wieczorny sześciomiesięczny kurs handlowy przy Miejskiej Szkole Handlowej,** połączony z nauką stenografii i pisania na maszynie rozpocznie się w poniedziałek, dnia 5 września br. o godzinie 7-jej wieczorem w gmachu szkolnym, ul. Jagiellońska róg Konarskiego tel. 16(61). Dodatkowe wpisy przyjmuje Dyrekcja codziennie od 11 do 1 i od 5 do 7-mej.

— **Książki szkolne.** Z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego polecamy naszym Szan. Czytelnikom znaną w naszym mieście księgarnię Jana Idzikowskiego, ul. Gdańska 16/17, która posiada na składzie podręczniki szkolne, atlasy, mapy itd. polecane przez tuż władze szkolne. Spisy książek dla wszystkich gimnazjów, szkół wydziałowych, handlowych i powszechnych do przejrzania na miejscu. Uwzględniając dzisiejszą ciężką sytuację sfer pracujących, księgarnia J. Idzikowskiego za okazaniem legitymacji urzędniczej sprzedaje również książki na raty

Przedstawiciele armij cudzoziemskich w gościnie u 16 pułku ułanów.

Całkiem niespodziewanie przedstawiciele mocarstw zagranicznych stały się gośćmi i przyjmowani byli wczoraj przez dowódcę i korpus oficerski 16 pułku ułanów Wlkp.

Po ukończonych manewrach pod Tucholą, w przejeździe do Warszawy, goście zatrzymali się w Bydgoszczy. Na czele przedstawicieli mocarstw stał podpułkownik **Ludwik Jakobsen** (Estonja), którego pułk w dowód wielkiej sympatii dla naszej 16-tki zamienił z naszymi białymi ułanami swą odznakę pułkową.

Podpułkownik Jakobsen, korzystając z chwilowego pobytu w Bydgoszczy, złożył wizytę dowódcy 16 pułku ułanów Wlkp. i przez niego zaproszony został na obiad, wraz ze wszystkimi przedstawicielami państw obcych.

Rzadko który pułk może się poszczycić, że gościł w jednym dniu aż dziewięciu przedstawicieli obcych narodowości. Byli więc: podpułkownik **Viest Rudolf** (Czechosłowacja), podpułkownik **Jakobsen Ludwik** (Estonja), podpułkownik **Grinbergs Gustaw** (Łotwa), podpułkownik **Mac Kenney** (Stany Zjednoczone), podpułkownik **Nicolaescu** (Rumunja), pułkownik **Roatta Mario** (Italia), pułkownik **Helsingius** (Finlandja), major **Kiichiro Higuchi** (Japonja), generał brygadjer **Kloczko Iwan** (Rosja) i dwaj oficerowie armii polskiej, przydzieleni w charakterze tłumaczy do przedstawicieli państw zagranicznych: major S. G. Sokołowski i porucznik Grunwald.

Punktualnie o godzinie 11-jej przed południem samochodami zajechali przed kasyno oficerskie goście zagraniczni witani marszem 16 pułku ułanów. Pułkownik Brzozowski w towarzystwie adiutanta powitał przybyłych i wprowadził do gmachu. W dużym hallu półkołem ustawili się wszyscy oficerowie 16 pułku ułanów i kolejno przedstawiani byli gościom. Przybył też na przyjęcie przedstawiciele państw zagranicznych pułkownik **S. G. Pożerski**, dowódca 14 brygady kawalerji i major Chojecki.

Po krótkiej pogawędce w salonach kasyna, goście zasięli do stołów.

W czasie obiadu przemawiał pierwszy gospodarz — pułkownik Brzozowski, witając przedstawicieli obcych mocarstw jako gości pułku, dziękując im jednocześnie, że raczyli zaszczycić swą obecnością 16 pułku ułanów i wzniosł toast na ich cześć. W je-

zyku francuskim przemówił podpułkownik **Jacobsen**, dziękując za przyjęcie, z którego są wszyscy dumni, on zaś przedewszystkiem, bowiem łączy go z 16 pułkiem ułanów nierozdzielna nić przyjaźni. Pułkownik **Brzozowski** toastował następnie na cześć polskich oficerów, towarzyszących gościom zagranicznym, zaś major S. G. Sokołowski na cześć pułkownika Brzozowskiego. W czasie obiadu przygrywała orkiestra, która też po wznoszonych toastach odegrała kolejno marsze 16 pułku ułanów i artylerji konnej.

W przerwie pomiędzy czarną kawą, goście zwiedzili bardzo ładny ogród naszych białych ułanów, okalający kasyno oficerskie. W ogrodzie tym dla upamiętnienia chwili, fotograf **Wojucki** dokonał kilku zdjęć.

Nastroj, jaki panował wśród gości, ich swobodnie prowadzona rozmowa z oficerami 16 pułku ułanów świadczyły, że czują się oni swojsko wśród polskich oficerów. Z pewnym też ociąganiem zabierali się goście do odjazdu, żegnani serdecznie przez pułkownika S. G. Pożerskiego, pułkownika Brzozowskiego i korpus oficerski. Przy dźwiękach marsza 16 pułku ułanów i gromkich okrzyków, przedstawiciele państw obcych odjechali, wynosząc niezapomniane wrażenia z chwilowego pobytu wśród oficerów 16 pułku ułanów.

Pozostał jedynie (ale na krótko) przedstawiciel Krainy Wschodzącego Słońca, major **Kiichiro Higuchi**. Na cześć gościa wznoszono toasty, a orkiestra pułkowa odegrała hymn japoński. Odjeżdżającego na dworzec o godz. 3 po poł. przedstawiciela Japonji żegnano okrzykami „ban zaji!“ „ban zaji!“

Przyjęcie, jakiego doznali przedstawiciele państw obcych w 16 pułku ułanów, zacieśni węzły przyjaźni między sprzymierzonymi narodami.

Obowiązkiem naszym jest z tego miejsca wyrazić pełne uznanie i podziękowanie dowódcy 16 pułku ułanów p. pułkownikowi **Brzozowskiemu**, oraz całemu korpusowi oficerskiemu, za przyjęcie przedstawicieli państw obcych. Węzły przyjaźni, jakie w czasie krótkiego pobytu gości zostały zacieśnione między szeregiem przedstawicieli wojskowości obcych narodów i naszymi oficerami, zdziałać mogą o wiele więcej aniżeli wszelka dyplomacja.

W dniu 1-szym września...

(r.) Bawiac w Warszawie marszałek Francji gen. **Foch**, gdy widział w dniu 3-go maja nieskończoną zda się szereg młodzieży naszej, defilujące w karnych szeregach, powiedział: największym bogactwem Polski są dzieci, jej mnoga młodzież. I w dniu dzisiejszym, gdyby w rannych godzinach znalazł się na ulicach Bydgoszczy jeszcze bardziej utwierdziłby się w przekonaniu, iż Polacy — to wielki naród.

Dzień 1-szy września, to dzień „mobilizacji“ dziatwy szkolnej. Wszystko, co żyje wylega na ulice. Na jeden zew dziatwa opuszcza ciepłe łóżeczka, dom rodzinny i spieszy do szkoły, do swych warsztatów pracy.

Na ulicy Świętojańskiej rojno i gwarno „bo młoda Polska wyszła na ulicę“, spieszy do szkoły. Zapamiętane są chodniki, ba i środkami jezdni też maszeruje młody Polak. Starsi ustępują im z drogi z miłością, patrząc na te młode latorośle, który gdy dorosną obejmą spuściznę, jako dziedzice Rzeczypospolitej i wypracowywać będą ze świeżą energią, ze świeżymi siłami, z miłością młodych serc wielkość i wspaniałość ojczyzny, Polski. Dziś już gotują się do tego, spiesząc do szkół, aby uczyć się, kształcić umysły i serca. Idą do pracy radośnie w słońcu pięknego poranka, roześmiani, szczęśliwi.

Na ul. Gdańskiej ten sam krzepiący widok: młodzież gimnazjalna długim szeregiem spieszy do ołtarzy Pańskich, do kościołów bydgoskich, aby Bogu i Panu złożyć w dani serca swe, ofiarować się na całoroczny znoj i pracę prosząc, aby Dobry Bóg pobłogosławił.

I tak, jak Polska długa i szeroka, wszędzie dziś młodzież spieszy do swych warsztatów. I wszędzie im towarzyszy pełna miłości spojrzenie starszego pokolenia, które w dniu tym ustępują dziatwie z drogi. bo to „młoda Polska idzie“. Niech Pan Bóg błogosławi ich pracy na cały rok 1927/28.

— **Stan pogody.** Naogół dosyć pogodnie. Rano mgły i szron. W okolicach nizinnych opary. Na południu kraju pochmurno i niebo skłonne do burz. Lekkie wiatry południowo-wschodnie.

— **Kto znalazł 100 złotych w Teatrze Miejskim?** Pewien urzędnik, wyciągając papiery podczas przerwy na wczorajszym przedstawieniu w Teatrze Miejskim, zgubił 100-złotówkę. Uczciwy znalazca zechce ją złożyć w redakcji.

— **Zabawa wojskowa.** Po szczęśliwym powrocie z manewrów zaprasza się naszych żołnierzy na taniec, specjalnie tych, którzy wytrzymają jeszcze kilka mazurków i oberków, jakie odegrane będą w niedzielę w „Ognisku“ ul. Jagiellońska 71. Orkiestra 16 pułku ułanów.

— **Sprostowanie błędów drukarskich.** We wczorajszym artykule prof. J. Kaźmierczaka p. t. „Na progu nowego roku szkolnego“ znalazł się między innymi drobny jeden ważny błąd drukarski, który niniejszym prostujemy. W kolumnie czwartej mianowicie wiersz 15 brzmieć powinien: „młodzieży szkolnej tragedję“ a nie „tragedję“. Mniejsze wskutek pośpiechu w ostatniej chwili zasze przy składaniu usterki drukarskie w tym artykule Czytelnik sam sobie poprawi.

Książki szkolne

do wszystkich zakładów naukowych oraz **materiały piśmienne** poleca **Księgarnia Bydgoska N. Gieryna**, Plac Teatralny 3. (20147)

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie

miało dnia 30 sierpnia br. w Resursie Kupieckiej swoje miesięczne zebranie. Przewodniczył wiceprezes p. Musiał. Stawia się okazała liczba członków, która z zainteresowaniem wysłuchała poszczególnych referatów i sprawozdań. O przebiegu regat międzynarodowych mówił obszernie naczelnik p. Brzeziński. W dyskusji nad tem sprawozdaniem żalono się że świat sportowy oraz społeczeństwo nie docenia należycie zwycięstwa Bydg. Klubu Wiośl. w biegu czwórek bez sternika o mistrzostwo Polski, odniesioną w doskonałym czasie i wspaniałej formie przez osadę B. T. W., składającą się z pp. Jankowskiego, Drewka, Napierały i Młodyszewskiego. Należy zaznaczyć, że wiosłowanie w czwórkach bez sternika jest szczytem uprawiania sportu wioślarskiego.

Sekretarz Towarzystwa p. Żewicki zaznajomił zebranych z przebiegiem tegorocznych wioślarskich mistrzostw Europy, urządzanych przez Międzynarodowy Związek Wioślarski na jeziorze Como we Włoszech 21 sierpnia. Były one tymi, które miały być powierzone Polsce, i tylko z racji uznania toru regatowego w Bydgoszczy za nieodpowiedni do mistrzostw Europy, zaszczyt tegorocznych mistrzostw przypadł w udziale Włochom. Trzeba dodać, że kongres Międzynarodowego Związku Towarzystw Wioślarskich, odbywający się łącznie z regatami powziął zamienną uchwałę, zatwierdzającą tor w Bydgoszczy jako odpowiedni dla mistrzostw Europy. Zamienna w skutki uchwała, możemy twierdzić z całą pewnością, jest bezpośrednim skutkiem tegorocznych regat międzynarodowych urządzanych w Bydgoszczy. Dodać trzeba, urządzonych zupełnie po europejsku z wielkim rozmachem i wzorowym przebiegiem technicznym, o czem była już mowa.

W dalszym ciągu uchwalono zamknąć uroczyste tegoroczny sezon wioślarski w niedzielę 25 września i łącznie z tem urządzić znow na Brdzie regaty wewnętrzne. O programie tych regat referował szczegółowo p. Dudkowski.

Przy końcu zebrania wręczył p. Dr. Siemiątkowski, jako przewodniczący sekcji pływackiej B. T. W., pp. Splittowi, Kotlarkowi i Grobelnemu żetony za odniesione podczas okręgowych zawodów pływackich zwycięstwa.

Ze sportu.

W niedzielę, dnia 4 września odbędą się w Bydgoszczy bardzo ciekawe zawody w piłkę nożną. „Polonia“ sprowadza po raz pierwszy do Bydgoszczy pierwszorzędna drużynę poznańską **K. S. „Legia“**, która w tym roku zdobyła mistrzostwo „A“ klasy okręgu poznańskiego. „Legia“ jest to drużyna młoda, lecz bardzo ambitna, która nadzwyczajną grą, swoją w bardzo krótkim czasie zdobyła tak zaszczytny tytuł i uchodziła poza „Warta“, która jest członkiem „Ligi“ za najlepszą drużynę w Poznaniu. Powyższe zawody będą więc dla Bydgoszczy stanowily pierwszorzędna atrakcję sportową i należy się spodziewać duży wpływ publiczności na Stadion Miejski.

— Walki zapaśnicze w Resursie Kupieckiej. Wczoraj doskonalnie walczyli Zaremba — Popiawski, przyczem do rozstrzygnięcia walki nie doszło. W walce rewanżowej Gaburenko (Rosja) — Sam Sandi (Afryka) murzyn został przez kozaka pokonany po upływie 23 minutach ulubionym jego chwyttem, przednim pasem. Pewien rozdźwięk wśród publiczności wywołała walka rewanżowa Frenkel — Banaśkiewicz, która skończyła się zwycięstwem Frenkla po 12 minutach. Publiczność nie chciała się pogodzić z klęską młodocianego Banaśkiewicza, gdyż uważała za niestosowne dwukrotne zastosowanie podwójnego nelsona przez Frenkla, który w ten sposób zamęczył Banaśkiewicza, kładąc go później z łatwością na łopatkę. Stary, rutynowany zapaśnik, jak Frenkel, mógł go w inny sposób pokonać, a nie przez wymęczenie. Protest publiczności w tym wypadku może być na miejscu, jednakowoż trzymając się ściśle regulaminu, arbiter przyznać musiał zwycięstwo Frenklowi. Boks angielski Morton — Sarakhi nie został rozstrzygnięty.

Kalendarzyk zebrania Ch. Z. Z.

Zebranie zarządu okręgowego Ch. Z. Z. w czwartek, dnia 1. 9. w sekretarjacie okręgowym, ul. Dworcowa 2, wiecz. o godz. 7-ej.

Zebranie Ch. Z. Z. filii „Kabel” w piątek, dnia 2. 9. popoł. o godz. 3,30 w lokalu p. Szlagowskiego, ul. Fordońska (Kapuścisko M.).

Zebranie Ch. Z. Z. filii „Kauczuk” w sobotę, dnia 3. 9., wiecz. o godz. 6,30 w lokalu p. Szerbarta, ul. Toruńska (Zimne Wody).

Zebranie Ch. Z. Z. filii Sierniczek, w sobotę, dnia 3. 9., popoł. o godz. 3,30 w lokalu p. Szlagowskiego, ul. Fordońska (Kapuścisko M.).

Zebranie Ch. Z. Z. filii prac. „Lloyd Bydgoski”, w sobotę, dnia 3. 9., popoł. o godz. 1-ej w lokalu p. Szlagowskiego, ul. Fordońska (Kapuścisko M.).

Nadzwyczajne zebranie Chrz. Z. Z. filii pracowników młynarskich, odbędzie się w niedzielę, dnia 4. 9. br. popoł. o godz. 2-giej w „Ognisku”, ul. Jagiellońska 71.

Kto wygrał na loterii?

W dziewiętnastym dniu ciągnięcia główne wygrane.

- Po 10 000 zł nr. 44495 88198
- Po 5 000 zł nr. 13445 17961
- Po 3 000 zł nr. 45386 57633 64157.
- Po 2 000 zł nr. 6706 28068 55606 84857.
- Po 1 000 zł nr. 17085 18537 80189 84675.
- Po 600 zł nr. 2825 6514 20256 26932
- 31483 38809 44803 59343 67944 67949 77050
- 82592 91614 99176 100605.
- Po 500 zł nr. 7461 10162 12116 14235
- 27321 28093 37080 39830 40078 44346 48919
- 57709 57853 60493 62479 69884 80327 81944
- 83886 84973 93036.
- Po 400 zł nr. 3 94 8267 9598 10231 11395
- 12188 14498 16346 17374 18124 26201 28150
- 30005 31728 32982 34571 36293 36296 37939
- 38100 41022 41545 45992 46259 49466 50509
- 60415 60416 62522 65544 66411 68001 74045
- 74903 75022 82052 82902 82923 84695 86039
- 90257 94461 94546 95611 98968 102316
- 103282 103820 104898.
- Po 300 zł nr. 305 237 1513 1836 2067
- 2602 3511 4779 4939 5212 5400 6954 7067
- 9161 9396 10994 11502 12902 14954 15559
- 15926 15952 18455 19970 20164 20475 20534
- 23017 23857 24304 24348 25244 25482 25802
- 25886 27284 27572 27759 28549 29121 29184
- 29738 31730 31849 32111 32517 33544 33941
- 35277 35405 36134 37358 38421 38673 40178
- 42700 44369 44704 45428 45951 46512 46981
- 47512 49273 50008 50589 50591 51462 51920
- 52143 53030 53945 54406 54698 56667 57349
- 57811 58036 58506 59094 59328 60686 63739
- 64344 65962 66018 66098 66447 68226 69098
- 70190 70207 70823 72150 73432 73442 76751
- 77368 77694 79554 81542 82381 83127 83191
- 83926 84073 84703 84751 84756 84964 86494
- 87675 87921 88615 89110 89526 89573 90765
- 91231 92020 92087 92455 92516 93207 94155
- 94774 96516 96949 97270 98006 101159
- 102424 102851 103639.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

K. S. „Tęcza” przy Tow. „Jedność” pod opieką św. Wojciecha w Bydgoszczy. W piątek, 2 bm. o 7,30 w lokalu „Złoty Róg” schadzka informacyjna w sprawie niedzielnych zawodów.

Baczność, Koło śpiewu „Chopin” przy Tow. Ośw. Relig. pod opieką św. Ignacego. Lekcja śpiewu dziś, w czwartek o godz. 7,30 wiecz. w lokalu p. Kleinerta.

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców w Bydgoszczy. Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 3 września br. (w sobotę) o 7 wiecz. w lokalu p. Mellera, pl. Piastowski nr. 2.

Towarzystwo Miłośników Sceny. W piątek, 2 bm. w lokalu p. Bielawskiego, ul. Pomorska narożnik Szczecińskiej o godz. 7 wiecz. schadzka koleżeńka. Ze względu na omówienie bardzo ważnych spraw, związanych z występem w niedzielę, 4 bm. w Szubinie jak rozdanie funkcji i t. p. przybycie wszystkich członków konieczne.

Baczność, Inwalidzi! W czwartek, 1 września o godz. 6-tej zebranie miesięczne tu. koła Z. I. W. R. P.

„Sokół Konny”. Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 2. 9. br. o godz. 7,30 wieczorem w „Resursie Kupieckiej”.

Zebranie Towarzystwa Pom. Fryzjerskich odbędzie się dziś, dnia 1 września (w czwartek) o godz. 8 wieczorem w lokalu posiedzeń p. Mellera plac Piastowski. Z powodu zbliżającego się konkursu czesania prosimy o liczne przybycie.

Bydgoski Klub Piwacki. Walne zebranie w czwartek, 1 września w lokalu p. Lotza, ul. Poznańska 7—8 o godzinie 8. Zebranie zarządu tamże o godz. 7.

Tow. śpiewu „Odrodzenie”. Jutro w piątek, dnia 2 bm. nadzwyczajne walne zebranie o godz. 8-ej w lokalu p. Wysockiego narożnik Ossolińskich i Jagiellońskiej, naprzeciw gazowni. Na porządku dziennym bardzo ważne, naglące sprawy, wobec czego komplet porządany. Zebranie zarządu dzisiaj, w czwartek o godz. 8-ej u druha prezesa.

Tow. Pszczelarzy na Bydgoszcz i okolice urzędują w niedzielę, 4 bm. wycieczkę do Chojnic. Odjazd z głównego dworca o godz. 10,45.

Baczność, śpiewacy XXI. okręgu! W sobotę, 3 bm. odbędzie się o godz. 15 w Kat. Domu Czeladzi (ul. Zygmunta Augusta) zebranie delegatów. Wszystkie koła, należące do okręgu XXI. uprasza się o wydelegowanie swych przedstawicieli, zaopatrzonych w legitymacje. Równocześnie prosimy o uregulowanie składek za pierwsze półrocze.

Towarzystwo Marynarzy w Bydgoszczy. Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, dnia 1. 9., o godz. 19,30 w lokalu Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej.

Giełda warszawska

z dnia 31 sierpnia.
Waluty: Gotówka.

Papiery państwowe i obligacje:

5-proc. poż. prem. dol.	059,25	059,50	059,00
pożyczka dolarowa	000,00	084,00	084,50
pożyczka kolejowa	102,78	102,50	102,75
pożyczka kol. konw.	000,00	000,00	059,00
5-proc. poż. konwersyjna	000,00	000,00	062,00

Akcje: w złotych:

Bank Polski	136,00—136,75
Bank Dyskontowy	—133,00
Bank Handlowy	—123,00
Sila i Światło	99,00—100,00
Częstocice	02,90—03,05
W. T. F. Cukru	04,80—04,90
W. T. Wegla	91,50—92,60
Cegleński	38,50—39,00
Lilpop	—29,00
Modrzejów	08,65—09,00
Pocisk	2,12—02,15
Rudzki	—57,50
Starachowice	60,50—62,00
Zawiercie	34,50—35,35
Zyrardów	16,50—17,25
Borkowski	03,08—03,20
Haberbusch	—149,00

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 31 sierpnia 1927 roku.
(Kurs w złotych za 1 akcję).

Bank Przemysłowców I—II em.	2,50
Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em.	86—
Herzfeld Viktorjus I em.	52—
Młyn Ziemiański I—II em.	2,80
Unja (dawniej Ventzki) I—III ex kup.	23,75

Papiery procentowe.
(Kurs w procentach nominału).

6 proc. l. zbożowe Pozn. Ziem. Kredyt.	24,—
	24,25
4½% Pozn. listy zastawne przedwojenne	51,50
	51,—
5 proc. Pożyczka premj. serja II.	60,—

Bank Polski płacił dnia 1 września za:

dolary amerykańskie	8,88
funtów szterlingów	43,29
franki szwajcarskie	171,70
franki francuskie	34,83
marki niemieckie	211,58
guldeny gdańskie	172,30
szylingi austriackie	125,50
liry włoskie	48,75

Stan wody w Wiśle dnia 1 września rano: Zawichość 2,05; Warszawa 1,72; Płock 0,98; Toruń 0,65; Bardon 0,84; Chełmno 0,61; Grudziądz 0,84; Korzeniewo 1,19; Piekło 0,44; Tczew 0,08; Einlage 2,40; Schievenhorst 2,60. Na górnej części Wisły znaczny przybór wody.

Dlaczego nie wygrałeś (19442) dotychczas w loterii państwowej?
Bo nie kupiłeś losu w kolekturze Pawła Billerta w Toruniu przy Ryнку Now.
Co 2-los wygrywa, a można wygrać **650.000 zł.**
Losy I. klasy już są do nabycia. Cena ¼ = 10 zł, ½ = 20 zł, 1/1 = 40 zł. P. K. O. 907 924 Poznań. Plan gry wysyłam na żąd. płatnie

16. Państwowa Loteria Klasowa
Główna wygrana 650.000 złotych
oraz dalsze wygrane po 17.700
400.000 zł, 250.000 zł, 100.000 zł i t. d.
Cena losu I. kl.: ¼ - 40 zł, ½ - 20 zł, 1/1 - 10 zł
Zamówienia listowne załatwia się odrocznie.
M. Rejewski, Bydgoszcz
Dworcowa 17
Telefon nr. 27

NA RATY
Ubrania - płaszcze damskie i męskie - ubranka - płaszczyki kurtki astrachanowe, pluszowe, barankowe i inne
Towary bielizniane i pościelowe
LUCJAN SZULC
ulica Jana Kazimierza 2.
(10221)

Obwieszczenie. W tutejszym rejestrze spółdzielni nr. 91 wpisano dzisiaj przy spółdzielni „Spółdzielnia Surowcowa Malarzy i Lakierników w Bydgoszczy” z ograniczoną odpowiedzialnością, że członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanym udziałem, oprócz tego ponoszą odpowiedzialność dodatkową ograniczoną do podwójnej wysokości zadeklarowanego udziału. Udział wynosi 150,— zł. i winien być wpłacony natychmiast lub ratami w ciągu trzech miesięcy. Członkowie zobowiązani są do zadeklarowania dalszych udziałów, o ile uchwalone zostanie ze zwrotów towarowych wgl. premji nie wypłaca się gotówką, lecz przeznacza się na wpłatę na dalsze udziały. Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 7 lutego 1927 zmieniono § 9 (zakres odpowiedzialności), § 10 (wysokość udziału) i § 15 (3) statutu. (20156)
Bydgoszcz, dnia 30 maja 1927 r. Sąd Powiatowy.

Państw. Nadleśnictwo Różanna
sprzeda dnia 12 września 1927 r. przed południem o godzinie 10 w lokalu p. Nowaka w Koronowie przez licytację:
około 5 m³ drewna użytkowego, sosnowego oraz większą ilość drewna opałowego, sosnowego, szczyapy, walki i gałęzie ze wszystkich leśnictw.
Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją. Płacić należy rendantowi obecnemu przy sprzedaży. (20157)
Państwowy Nadleśniczy.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, że **w sobotę, dnia 3 września rb.**
otwieram skład rzeźniczy
przy Starym Rynku nr. 30 (róg ul. Kościelnej).
Staraniem mojem będzie zadowolić Szanowną Publiczność najlepszymi wyrobami mięsnymi, jak **byłem znany z molch dobrych wyrobów przy ul. Długiej 46.**
Z góry dziękuję za łaskawe poparcie i pozostaję
Z poważaniem
Stanisław Krzyżaniak
20140) Fabryka kizek i wyrobów mięsnych
Stary Rynek 30 (róg ul. Kościelnej), tel. 874.

Nadeszły NOWOŚCI
z dziedziny nowoczesnej dekoracji wnętrz!
Dywany pluszowe, wełniane, jutowe, oryg. wschodnie
chodniki, wyroby kokosowe
Linoleum oryg. do wykładania podłóg i stołów
chodniki, dywany, dywaniki, linoleum
Firany Madras, Żakard, Filet etc.
gobeliny i plusze
narzutki, kapy, serwety
kołdry watowane i puchowe
w wielkim wyborze poleca
A. O. JENDE, BYDGOSZCZ
Gdańska 165 telef. 14-49
20179

Korzystne kupno pługów parowych!
1 „Fowler” Compound 16 H. P., używana, bardzo dobrze utrzymana. 1 „Kamna” para nasycona, nowa. Oba aparaty sprzedam tanio za cenę konkurencyjną. Bliższe dane na życzenie. (20084)
Hugo Chodan dawn. Paul Seler
Poznań, ul. Przemysłowa 23.

Przetarg ofertowy.
Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej w r. 1929 w Poznaniu zamierza wydać w drodze przetargu publicznego **wykonanie robót ziemnych, murarskich, betonowych i ciesielskich** przy budowie pawilonu wystawowego dla Targów Poznańskich przy ul. Głogowskiej.
Oferty należy oddawać w zabezpieczonych kopertach z napisem: „Oferta na roboty przy budowie pawilonu wystawowego A (ziemne, murarskie, betonowe, ciesielskie)” do godz. 12-ej dn. 12 września 1927 r. w sali posiedzeń Dyrekcji P. W. K. w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej 22. Otwarcie ofert nastąpi punktualnie o godz. 12-ej min. 15.
Wzory ofert wydaje się za opłatą 7 zł. w pokoju nr. 12 wymienionego lokalu Dyrekcji P. W. K. Szczegółowe warunki, rysunki itd. włożone są do wglądu od godz. 9—11 w tymże samym pokoju, gdzie też udzielane będą wszelkie potrzebne wyjaśnienia. (20176)
Dyrekcja P. W. K. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, pozbawiając prac pomiędzy kilku oferentów wzgl. nieuwzględnienia żadnej oferty.
Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej w r. 1929
Poznań, ul. Grunwaldzka 22.

HURTOWNIA LAMP
i przyborów do nafty i elektryczności
Bracia Wyszomirscy Warszawa
Chmielna 36
Katalogi ilustrowane i cenniki na żądanie. (20207)

Udziała
pomocy prawnej, wykonuje zlecenia i zastępstwa prywatne, kontrakty, umowy, sprzeciw, odwołania, skargi, wnioski do wszelkich władz cywilnych, wojskowych. — (z w celu uzyskania: — cenniki, ulg celnych, paszportowych, odszkodowań, zaopatrzenia emerytalnego (wojsk.) odroczeń służby wojskowej itd.) Przyjmuje przepisywanie na maszynie. Podania do Ministerstw załatwia przez biuro w Warszawie. — Zapłata według umowy. Zgłoszenia osobiste lub pisemne Biuro Złocińskich „Leliwa” Toruń, Szczytna 4. II. 20185

Właściciele domów 2 września, o godz. 19-tej walne zebranie w sprawie Tow. Kredytowego miej. w Resursie kupieckiej. F-10672

Uwaga! Pilnowanie i karbowanie Ważne dla P. P. krawców! Nareszcie możemy podać do ogólnej wiadomości, iż pilnujemy i karbowujemy w najelegantszych, najnowszymi i najtrwalszych wzorach, podług ostatnich mód paryskich, po cenach przystępnych. Przymiemy filją warszawską przy ul. Trzeciego Maja 19, w drugim podwórzu, obsługa szybka. (F-10693)



Wielki skład Centryfug „Milena“

od 35 do 330 litr. wydajności na godzinę.

Cichy bieg Najdokładniejsze odfuszczenie 26576 Dogodne warunki spłaty

Bracia Ramme, Bydgoszcz

ulica św. Trójcy 14 b. Tel. 79

Dzielnicy zastępcy pożądan.



19177 Sprzedaż Hurtowa Flitu na Pomorze Standard Nobel w Polsce. — Bydgoszcz, Promenada 27.

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Materace leżanki, kanapy, kluby, biurka, stoły rozciągane, krzesła poleca na raty Tapiocernia, Jagiellońska nr. 4, drugie podwórze. (20166)

Pomidory oddaje w większych i mniejszych ilościach, po przystępnej cenie. Józef Stranz, Nakielska nr. 64, tel. 14-86. (20122)

Magazyn Konfekcji, Poznańska 34, przy Wełnianym Rynku, poleca ubrania, płaszcze, ubranka chłopięce, spodnie wszelkiego rodzaju bluzy do pracy, czapki, krawaty, skarpetki i t. d. po cenach najniższych. (20173)

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo 7 morgowe, budynek masywny, pod dachówką, 2 pokoje i duże kuchnie, obora, stodoła, drewnitnia, inwentarz żywy i martwy z powodów rodzinnych natychmiast na sprzedaż. Cena podług umowy. Fr. Leis, Białobłota (przy szosie), poczta Ciele. (20121)

260 mórg w Bydgoszczy oddam w dzierżawę, ziemia dobra, 15 krów i t. p. Do objęcia z żniwami potrzeba 25.000. Biuro „Prawo” Dworcowa nr. 82. (F-10709)

Wile z oficyną w ślicznym położeniu blisko tramwaju, wszelkie wygodny za 16.000 zł sprzedaje „Ostoja”, Król. Jadwigi 4. (F-10722)

Dom w Bydgoszczy, Sienkiewicza 8, szacowany na 75.000, roczny dochód przedwojenny 5100 marek, zaraz za gotówkę tani na sprzedaż. Zgłosz. do właśc. dóbr E. Scholtz, Dalubuski p. Kunowo n./Obra. (10728)

Sypialnie na raty, także stoły rozciągane, krzesła, fotele, biurka. Św. Trójcy 30 podwórze. (20164)

Para koni wyjazdowych, kasztany, oraz para koni 3-letnich na sprzedaż. Bydgoszcz, Dworcowa 95 a, w podwórzu. (20180)

Rower męski i damski tani na sprzedaż. Jagiellońska 37 w podwórzu. (20151)

Maszyna do szycia tani na sprzedaż. Nakielska 11. (20187)

Rower męski dobrze utrzymany, wolny bieg, na sprzedaż. Podwale nr. 19, II piętro w podwórzu. (20196)

Motocykl 1 1/2 P. S. werk „Alba” jak nowy korzystniejsza sprzedaż. Kujawska 111, I piętro. (20190)

1 wóz używany, 2 ręczne wózki na sprzedaż. Pomorska 71 (F-10793)

Okratowanie żelazne do okien sprzedam okazjynie. Plac Wolności nr. 1, u portjera. (20132)

Dla biura banku i t. p. oszklone ogrodzenie kasowe okazjynie na sprzedaż, prawie nowe. Plac Wolności 1, u portjera. (20131)

Najlepsza okazja zakupu i zamiany dobrych używanych mebli, gustowny wybór, sypialki, jadalni, pokoje męskie, bufety, biurka, pluszowe garnitury klubowe, mahonjowy salonik damski, szafka do ksiąg, dębowa krzesła, fotele biurowe, stoły rozciągane, szafy do rzeczy, trzyczęściowe, lustra, dywany, pluszowy garnitur, krzesło biegun, maszyny do szycia, kuchnia 85, kanapa 75, szeslon 55, łóżka 15-23, materace 25, stoły 15-25, krzesła 4-8, szafy do rzeczy 42, komoda 35, łóżko dziecięce, wózek sportowy, waga decymalna, prawie że darmo. garnitur koszykowy, stół salony, nocne stoliki, stoły biurowe, rower damski weże, opony, wózki ręczne sprzedaje Okole, Jasna 9, dom tylny, parter lewo, 7 minut od dworca. (20171)

Okazyjnie! 4 białe, kafiane piece na sprzedaż. Wilczak, ul. Osada 17. (10695)

Rower z wolnym biegiem na sprzedaż. Pomorska 60. (20165)

Nowy rower na sprzedaż. Zgł. od 3-5. Ugory 11, I piętr. prawo. 20191

Bufet kredens na sprzedaż dębowa fornierowana. Ul. Raclawicka 8. (20206)

Jadalnia modna, prawie nowa na sprzedaż. Oferty pod „Jadalnia” do filji Dz. Bydg. (10708)

Płaszcz gumowy męski, ciemny, prawie nowy korzystać na sprzedaż. Król. Jadwigi 8 a, III ptr. pr. (F-10714)

Powózki wszelkiego rodzaju, po przystępnych cenach na sprzedaż. Zgł. Hetmańska 35. (F-10718)

Rower męski „Torpedo” sprzedam tani. Bocianowo 9 w podwórzu II. wejście I. ptr. Cieśliński. F-10726

KUPNA używane kupuje „Wioła”, Sienkiewicza 44. (20204)

Beczki od syropu i oleju jadalnego 2-5 ctr. kupuje stale Dr. W. A. Henatsch, Unisław. (20211)

LEKcje Lekcji gry fortepjanowej udziela rutynowana nauczycielka. Ul. 20 Stycznia 33, part. I. (20154)

Stolarzy poszukuje na reperacje. Łokietka 7. (20152)

Na mandolinie udzielam lekcji. Zgłosz. od 4-19 ul. Jackowskiej 2, parter prawo. 20186

POSADY WOLNE Agentów na stałą pensję przyjmie „Norma” Gdańska 24. (F-10732)

Ekspedjentka do konfekcji damskiej, rutynowana, z dłuższą praktyką i dobrymi świadectwami może się zgłosić. Hermes, Długa 36. (20198)

Szachmistrza poszukuje natychmiast „Rika”, Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego 9, telefon 172. (F-10719)

Postugaczka potrzebna. Sienkiewicza nr. 51, part. pr. (F-10699)

Do nabycia w administracji „Dziennika Bydgoskiego” Bydgoszcz, ulica Poznańska 30

Skorowidz miejscowości Województwa Pomorskiego

powiatu bydgoskiego i wyrzyskiego oraz części powiatów chodzieskiego, szubińskiego, inowrocławskiego i rypińskiego wchodzących w skład całego okręgu Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy, z podaniem powiatu, sądu, prokuratury i poczty. Cena 3,50 zł, z przesyłką pocztową 3,70 zł, za zaliczeniem 4,30 zł. 19776

Uczeń piekarski, syn uczciwych rodziców potrzebny. Jan Brzeźnikowski, Toruń Podgórna 6a. (20182)

Osoba zaufana w wieku nie poniżej lat 25, potrzebna od 15. 10. r. b. do samotnego pana, celem załatwienia wszelkich prac w zakresie gospodarst. domowego. Fotografia pożądana. Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem wysokości pożyczonych poborów pod „A. 1.” do Dzien. Bydg. 20214

Zaraz może się zgłosić pomocny do portjera, samotny i który już w hotelu pracował. Zgł. Hotel Lengning. (20158)

Kucharka z wykwintnym gotowaniem, z dobrymi świadectwami, która umie prasować sztywną bieliznę, może się zgłosić. Ul. Jeznicka 5, pomiędzy 4-5 godz. (20168)

Dziewczyna potrzebna na przychodnie. Lipowa 3, Sokołowska. (20163)

Uczeń stolarski może się zgłosić Pomorska 22-23. F-10697

Służąca z dobrymi świadectwami umiejąca gotować, i prać potrzebna. 20 Stycznia 28 II ptr. lewo. (F-10730)

POSADY POSZUKUJA Towarzystwo oświatowe poszukuje dla swych członków z wykształceniem handlowym posady sił kantowych w przemyśle handlu lub w banku. Łask. zgłoszenia pod „A. Bydgoszcz” do filji Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2. (F-10717)

Robotnicy niewykwalifikowani, lat 18-20 mogą się zgłosić w firmie „Zap”, Kwiatowa 12/13. (20174)

Chcesz otrzymać posadę musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żółcowa nr. 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. (20175)

Malarza na prace kościelne przyjmie zaraz. J. Połom, malarz, Osie. (20209)

Ekspedjentka z branży bławatów i konfekcji poszukuje zaraz posady. Oferty do Dz. Bydg. pod „Bławat”. (20215)

Z powodu powiększenia przedsiębiorstwa poszukuje na cały obszar pomorski panów i pań podróżujących jako przedstawicieli poważnej Sp. Akc. do zbierania zamówień na ostatnie nowości portrety olejne „Dekam”. Uzdolnieni stworzyć sobie mogą energiczną pracę źródło dochodu. Tylko osobiste zgłoszenia przyjmują od 10-12 i 3-5 L. Sauer, Bydgoszcz, Dworcowa 59 parter. (F-10712)

Uczennice potrzebne do pracowni pończoch i swetrów. Ul. Dworcowa nr. 33. A. Wiśniewski. (20216)

Posadę otrzyma, kto wypożyczy 2.000 zł. pod ubezpieczenie. Oferty pod „Samotny” do Dziennika Bydg. 19217

POSADY POSZUKUJA Towarzystwo oświatowe poszukuje dla swych członków z wykształceniem handlowym posady sił kantowych w przemyśle handlu lub w banku. Łask. zgłoszenia pod „A. Bydgoszcz” do filji Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2. (F-10717)

Szofer poszukuje posady w domu prywatnym. Świadectwa pierwszorzędne, może złożyć kaucję. Oferty pod „Szofer 180” do Dziennika Bydg. (20192)

DZIERŻAWY Dzierżawy gospodarstwa od 40-80 mórg z inwentarzem lub bez poszukuje Dutkiewicz Tom., Nakło, Nowy Świat nr. 191. (20145)

Pianina w dobrym stanie poszukuje celm dzierżawy. Zgłosz. tel. 1397. (20125)

Ubikacje nadające się na warsztat, zaraz do wydzierżawienia. Plac Piastowski nr. 7. Gospodarz. (10689)

Dzierżawa 43 morgi dobrej ziemi, wtem 10 mórg łąki z żywym i martwym inwentarzem, z całym zbiorem, blisko Bydgoszczy, 4.000 zł. Zgłosz. Korek, Bydgoszcz, ul. Leszczyńskiego 93. (20169)

MIESZKANIA Mieszkania poleca korzystnie „Norma”, Gdańska 24. (F-10731)

Potrzebny zdolny ekspedjent (ka) do konfekcji damskiej i uczenia. Grzegorzewski, Stary Rynek. (20199)

Pomocnik fryzjerski potrzebny. Jeznicka nr. 17, Markowski. 20193

Uczennice do szycia możliwie ze wsi przyjmę. Okole, Grunwaldzka 123, II, Ziolkowska. (20194)

Pomocnik piekarski przed piec, tylko siła pierwszorzędna potrzebna. Piekarnia, Jagiellońska nr. 14. (F-10729)

Dzielnego starszego pomocnika fryzjerskiego i ucznia poszukuje zaraz St. Jabłońska, Niedźwiedzia nr. 4, zakład fryzjerski. (20169)

Mieszkanie dla ucznia korepetytor lekcja fortepjanu na miejscu. Zgłosz. Pomorska 67, parter. (F-10701)

Mieszkania 2, 3, 4 i 5 pokojowe na dogodnych warunkach wskaże „Ostoja”, Król. Jadwigi 4. (F-10721)

Mieszkanie dla ucznia korepetytor lekcja fortepjanu na miejscu. Zgłosz. Pomorska 67, parter. (F-10701)

Mieszkanie 3-4-6 pokoj natychmiast poszukuje, warunki obojętne. Zgł. pod „Architekt Gdynia” do filji Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2. (F-10716)

Stacja dla 2 uczni z całem utrzymaniem i dobrą opieką. Cieszkowskiego 15, I. ptr. prawo. (F-10725)

Stacja dla uczni lub uczennic do wynajęcia. Dobre odżywianie. Pomorska 39, II piętro lewo. (20203)

2 pokoje salonik i sypialnia umeblowane, do wynajęcia. Poznańska 24, parter. 20188

Pokoik z bardzo dobrem utrzymaniem, fortepjan do dyspozycji do wynajęcia Ossolińskich nr. 8, III piętro. (20212)

Pokoje umeblowane do wynajęcia. Małżeństwo niewyklucone. Podwale 19, II. ptr. w podwórzu. (20197)

Wynajme stancję z utrzymaniem. Toruńska 184, II lewo. (20189)

Pokoje wspólny dla pana. Chwytowo 13 a, I p. prawo. (20172)

Pokoje umeblowane dla inteligentnego pana do wynajęcia. Chwytowo 16, II p. prawo. (2017)

Pokoje umeblowane dla lepszego pana do wynajęcia. Lubelska 33, II p. l. (20150)

Duży pokoje umeblowany natychmiast do wynajęcia. Śniadeckich 42 a, II lewo. (20181)

Pokoje umeblowany. Hetmańska 13, II prawo. (F-10724)

Mieszkanie dla ucznia. Korepetytor lekcja fortepjanu na miejscu. Zgłosz. Pomorska nr. 69, parter. (F-10701)

Mieszkania 2-3 pokojowego ewentl. z meblami poszukuje. Oferty pod „K. W. 111” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-10703)

3 pokoje z kuchnią i łazienką, w centrum odstąpię. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2 pod „W. 200”. F-10706

Mieszkania 2, 3, 4 i 5 pokojowe na dogodnych warunkach wskaże „Ostoja”, Król. Jadwigi 4. (F-10721)

Mieszkanie dla ucznia korepetytor lekcja fortepjanu na miejscu. Zgłosz. Pomorska 67, parter. (F-10701)

Mieszkanie 3-4-6 pokoj natychmiast poszukuje, warunki obojętne. Zgł. pod „Architekt Gdynia” do filji Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2. (F-10716)

Mieszkanie dla 2 uczni z całem utrzymaniem i dobrą opieką. Cieszkowskiego 15, I. ptr. prawo. (F-10725)

Stacja dla uczni lub uczennic do wynajęcia. Dobre odżywianie. Pomorska 39, II piętro lewo. (20203)

2 pokoje salonik i sypialnia umeblowane, do wynajęcia. Poznańska 24, parter. 20188

Pokoik z bardzo dobrem utrzymaniem, fortepjan do dyspozycji do wynajęcia Ossolińskich nr. 8, III piętro. (20212)

Pokoje umeblowane do wynajęcia. Małżeństwo niewyklucone. Podwale 19, II. ptr. w podwórzu. (20197)

Wynajme stancję z utrzymaniem. Toruńska 184, II lewo. (20189)

Pokoje wspólny dla pana. Chwytowo 13 a, I p. prawo. (20172)

Pokoje umeblowane dla inteligentnego pana do wynajęcia. Chwytowo 16, II p. prawo. (2017)

Pokoje umeblowane dla lepszego pana do wynajęcia. Lubelska 33, II p. l. (20150)

Duży pokoje umeblowany natychmiast do wynajęcia. Śniadeckich 42 a, II lewo. (20181)

Pokoje umeblowany. Hetmańska 13, II prawo. (F-10724)

ROZMAITE Smaczne obiady wydaje Hotel Rios, włącznie z obsługą 1.20 zł. (20142)

Spółniczki poszukuje kawaler fachowiec do lepszego przedsiębiorstwa wyrobów mięsnych, pannę lub młodą wdowę z kapitałem 4-5 tys. zł. Oferty proszę skierować do Dzien. Bydg. pod „N. N. 35”. 20159

Wspólnika z udziałem pracy i kapitałem 3000 zł poszukuje do zaprowadzonego przedsiębiorstwa. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „F. F. 179”. (20195)

POLECENIA

Walizki

Torebki damskie ostatnia nowość, nesesery, manicury, teki do akt, teki szkolne, portfele, portmonetki, plecaki, parasole, laski, zawsze w wielkim wyborze po niskich cenach poleca (dla odsprzedających wysoki rabat) specjalny magazyn wyrobów skórzano-galanteryjnych (11627) Zygmunta Musiał, Bydgoszcz, Długa 52. Tel. 1133.

Fotografia legitymacyjna 70 gr., 6 portretów 3 zł., portret 2 zł. Pilne fotografie na poczekaniu poleca „Wioła“ Sienkiewicza 44. (F-10649)

Najtaniej zakupisz wszelkie artykuły sportowe do wszystkich sportów, oraz wszelkie przybory szkolne przy rzadziej golemi, obuwie ludowe po cenach fabrycznych. Długa 50, tel. 948. 20025

BRON

myśliwską i sportową oraz doborowe naboje kupuje się najkorzystniej w firmie „Hubertus“, Bydgoszcz, ul. Grodzka 16 (róg Mostowej) Telef. 652. Warsztaty naprawy broni. (19896)

MEBLE!

Jadalnie, sypialnie, pokoje meble i różne meble w wielkim wyborze, od najwykwintniejszych do pojeźdźczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (18635)

Krawcowa przyjmuje prace po za domem. Hetmańska 7, I piętro (w bramie). (20117)

Książki szkolne zamienia, sprzedaje i kupuje „Antykwarium“, Hetmańska 25. (19930)

Klapy pod dachówki, (Spisy) dostarcza po niskiej cenie „Sybilla“, Gdańska nr. 96 a. (F-10667)

SPRZEDAŻE

Majutki ziemskie, gospodarstwa i młyny poleca „Polonia“ Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. Nowe zlecenia pożądane. (17443)

Dom w mieście Lubawie na Pomorzu jest na sprzedaż, w którym prowadzi się rzeźnictwo i krótkie towary, cena podług umowy, wpłaty będzie potrzeba 30.000 zł. Zgł. przysyła J. Szulc, Lubawa, Rynek 8, skład kolonialny. (20115)

Wiatrak z nowoczesnym urządzeniem i walcami, do tego 2 morgi ziemi, z powodu choroby korzystnie na sprzedaż. Of. do agencji Dł. Bydg. w Żninie. (20120)

Dom z dobrym interesem, w śródmieściu Pomorza sprzedam za 50.000 zł. Zgł. pod nr. „192 G.“ do Dł. Bydg. (19981)

Wila ładna, murwana z 4-morgowym ogrodem owocowo-warzywnym w Bydgoszczy sprzedaje się wprost od właściciela. Dowiedz się Gdańska 15, II p. pr. od 9-11 i 7-8. (19899)

Dom trzypiętrowy, komfortowy narożnik, cztery interesy, 1500 miesięcznie, cena 110 tys. wpłaty 70 tys. Dwa domy trzypiętrowe, nowoczesne, miesięcznie 1200, cena 125.000. Wila 8 pokoi, 2 kuchnie, komfort, 25000. Młyny, folwarki poleca i przyjmuje nowe zlecenia. Szarek, Dworcowa 90, tel. 1909. (10550)

500 morg. majątek pszennej ziemi, z kompl. inwentarzem i zbiorami, przytem młyn wodny, przemiał 120 ctr., dom 18 pok., kanalizacja, światło elektryczne, dobra komunikacja 280 tys. zł, wpłaty 100 tys. zł. Jak również wiele innych majątków, młynów, gościńców, kamienie, wil poleca biuro Pogoń, ul. Dworcowa 80, tel. 18-15.

Młyn wodny turbiniowy na dużej wodzie, przy tem 100 morg. ziemi pszennej, budynki bardzo dobre, czyste, bez długi 80.000 zł., wpłaty do umowy. Młyn wodny turbiniowy na dużej wodzie, przy tem 2 tartaki w ładnym położeniu, światło elektryczne, przy tem 80 morg. ziemi, w tem kawałki 350.000 zł., wpłaty 150.000 zł., poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80, tel. 18-15.

Tartak z 2 gatami i wszelkimi innemi maszynami do tego 18 morg. roli za 50.000 zł., wpłaty połowa, sprzed. Sokołowski, Plac Wolności 2. (F-10630)

4 ptr. młyn motorowy w bogatej okolicy z powodu choroby za 35.000 złotych, wpłaty 25 tys. zł. na sprzedaż. Sokołowski, Plac Wolności 2. (F-10631)

Ogród szrebrowski jest na sprzedaż. Adres wskaże filija Dł. Bydg. Dworcowa nr. 2. (F-10698)

Klacz gniada tania do oddania. Burzyński, Sienkiewicza nr. 47. (F-10621)

Bardzo dobrze utrzymane Benzauto 6 siedz. 10/30, zupełnie kompletne i gotowe do jazdy sprzed. H. Gelhar, Chelmo, Rynek 29. (20105)

Motor w dobrym stanie na naftę lub ropę, Deutz 16 K., na sprzedaż. Siwa, Inowrocław, św. Wojciecha 52 (20107)

Maszyna do szycia bardzo dobra zaraz na sprzedaż. Garbary 24, II p. l. (10691)

Tanio na sprzedaż maszyny młynarskie, 2 walce, przesiewacz, 2 przesiewacze (Vorsichter), 2 łuszcarki, 1 bieg cewkowy, różne walce i tarcze. Paul Draheim, Młyn Otorowo p. Solec Kujawski pow. Bydgoszcz. 20124

Rower męski dobrze utrzymany i mały zegar ścienny tania na sprzedaż. Łokietka 15. (10704)

Na sprzedaż szafa do rzeczy 2 mtr. wysoka, 1,60 szeroka, 60 szer. Pomorska 10. (20148)

Łóżko i materac na sprzedaż. Jackowskiego 32, part. p. (19968)

Prasa do wyrobu cegły z walcami i dren z ucinaczami do cegły i dachówki, jeszcze w ruchu, oraz źródło wnik na walcach korzystnie na sprzedaż. Cegielnia Parowa Łabiszyn. F-10687

Na sprzedaż warsztat ślusarski z pomieszczeniem. Ul. Kujawska 107. Malinowski. 20133

Dobra ręczna młóczarka ma na sprzedaż Jan Szemrowicz. Wudzyn, poczta Kotołmierz. (F-10675)

Maszynę do krajania szyneli i maszynę do płukania ziemniaków, nieużywane tania do oddania. Kama, Zduny 13, tel. 1410. (20136)

Fortepian krótki koncertowy, sławnej marki pierwszorzędnego sprzed. skład kolonialny Boczianowo 1. (F-10635)

Samochód „Itala“, landolejt, w bardzo dobrym stanie, 6 osobowy natychmiast na sprzedaż. Oferty pod „K. K. 98“ do Dł. Bydg. (20111)

Wytkoki owocowe jako paszę dla bydła bardzo tania odda w większej ilości bieżąco Kama, Zduny 13, tel. 1410. (20137)

Brama żelazna 3 1/2 mtr. szeroka, 3,15 wysoka, trwała zbudowana, prawie nowa, tania na sprzedaż. Kama, Zduny 13, tel. 1410. (20135)

Piesek młody, raterek angielski na sprzedaż. Adres wskaże filija Dł. Bydg. Dworcowa 2. (F-10702)

KUPNA

Dom przy ulicy Gdańskiej lub Dworcowej z wielkimi salami, większy obiekt, poszukuje się celem kupna. Łask. oferty pod „Kupno“ do Dł. Bydg. (19688)

Szukam dla poważnych kucpów folwarków, gospodarstw, młynów i innych obiektów. Sokołowski, Plac Wolności nr. 2. (F-10629)

Pokój męski w dobrym stanie, nowoczesny, kupię. Zgłoszenia upraszam pod „Gabinet“ do filij Dł. Bydg., Dworcowa 2. (F-10607)

Pianino lub fortepjan w dobrym stanie kupię. Oferty z opisem i ceną do Dł. Bydg. pod „Pianino“. F-10620

Dywany używane w dobrym stanie, rozmiaru 3 1/2 x 4 1/2, drugi 3 x 4 metry kupię. Zgł. do filij Dł. Bydg., Dworcowa 2 pod „Dywany“. (F-10606)

Kupię większą kasę rejestracyjną (National Register Kasse) i proszę o podanie ceny, oraz ocen, uczciwych rodziców z dobrem wykształceniem potrzebny zaraz. Ignacy Nowak, Koronowo, Towary kolonialne — Hotel — Restauracja. (19985)

Fortepjan dobrze utrzymany, poszukiwany celem kupna. Of. z podaniem ostatecznej ceny i firmy do filij Dł. Bydg. Dworcowa 2, pod „Fortepjan“. (F-10595)

NAUKA

Uczę haftu Chwytywo 11, I p. prawo. (19388)

„Matura“ Koedukacyjne Kursy Do kształcące. Chwytywo 12 Zapisy Cieszkowskiego 20, II p. lewo. (18744)

Lekcyj muzyki (fortepjan) udziela nauczycielka dyplomowana. Dorosłym kurs skrótowy. Zaczisz 3, I p. lewo, od 2-5. (10678)

Lekcyj gruntnowej gry na fortepianie udzielam. Sienkiewicza 16, I p. lewo. F-10617

Kursy języka angielskiego przy Liceum Handlowym rozpoczynają się od 5 września. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat przy ul. Królowej Jadwigi 17. (20317)

Nauczycielka przed. szkolne, spec. franc. teor. i prakt., muzyka. Oferty pod „J. G. 19“ do filij Dł. Bydg. Dworcowa 2. (F-10671)

Była nauczycielka konserwatorium lwowskiego udziela lekcji fortepjanu. Cena przystępna, fortepjan do ćwiczeń. Ul. Śniadeckich 42 a, I p. prawo. (F-10705)

Korepetycji uczniom gimnazjalnym piątej, szóstej, siódmej i ósmej klasy udziela osoba z ukończonym celującym wyższym wykształceniem. Specjalność: matematyka, fizyka, polski. Włostowski, Gdańska 43, F-10684

Udzielam lekcji gry fortepjanowej. 2 całe godziny tygodniowo, miesięcznie 10 zł. Zofia Brazelówna, nauczycielka muzyki. Śniadeckich 40, parter lewo. F-10668

POSADY WOLNE

Stenografji wyczuca listownie, najdoskonalej Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 26 Ządajcie prospektów. (18156)

Posadę biurową stałą na korzystnych warunkach dająca (y) pożyczkę 3.000 zł. Zgł. z referencjami i życiorysem pod „P. 200“ do filij Dł. Bydg. Dworcowa 2. (F-10670)

Domokrążni na artykuł pierwszej potrzeby, wprost z fabryki, zaraz potrzebni. — Adres wskaże filija Dł. Bydg. (10680)

Dzielnym młodszym pomocnikiem fryzjerskim, biegłym pracownikiem, może się zaraz zgłosić. Stała pensja. Zakład fryzjerski Fisek, Wąbrzeźno, Rynek nr. 24. 20101

Potrzebny czeladnik szewski na męską szyci pracę. Zygmunta Jabłoński, Bydgoszcz-Bielawki, Poniatowskiego 9. F-10696

Pomocnik fryzjerski, dzielny w swym zawodzie przy wolnym utrzymaniu na stałą posadę potrzebny zaraz. Zgł. St. Wolkiewicz, Inowrocław, Poznańska 5. 19977

Młodsza biurowa 18-20 lat, władająca językiem polskim i niemieckim, która już w biurze handlu zbożowego pracowała, potrzebna od 15. września. Of. do filij Dł. Bydg. Dworcowa 2, pod „K. N.“ F-10685

Poszukuje starszego czeladnika piekarskiego do samodzielnego prowadzenia piekarni w dużej wiosce, z cołkolwiek kaucji od 15. 9. br. Zgł. osobiste lub listownie podać oferty J. Szalajda Waldowo, pow. Sepólno, Pomorze. 19863

Utrzymanie i mieszkanie dla młodej pani. Adres wskaże filija Dł. Bydg. (19997)

Potrzebna kobieta do sprzątania biura. Zgł. pod „K. J. 100“ do Dł. Bydg. (20104)

Dziewczę do sprzątania na godziny popołudniowe potrzebne. Muszyńska, Piotra Skargi 8 pomiędzy godz. 4-6. (20139)

Cukiernik pomagający w piekarni może się zgłosić. Adres poda Dł. Bydg. (20116)

Poszukuje się zaraz czeladnika piekarskiego do pieca drzewnego. Zgł. piśmienne Teofil Gierszewski, Śliwiec, pow. Tuchola. (F-10682)

Dzielnym pomocnikiem fryzjerskim damsko-męski potrzebny zaraz zgł. od 3-4 po poł. Jagiellońska 50, I prawo. (10690)

Uczeń z lepszej rodziny, z dobrym charakterem pisma, może się zaraz zgłosić do skład kolonialnego i restauracji. Józef Grzankowski, Chelmo, Rynek 14. (19983)

Sluząca do wszystkiego, umiejąca samodzielnie gotować może się zgłosić. Promenada 11, parter. (F-10665)

Sluząca potrzebna. Pomorska 58 w składzie. (10686)

Bezdzietne małżeństwo poszukuje natychmiast dobrą pracownicą dziewczynę do prac gospodarskich na wieś, może też być samotna kobieta lub sierota. Posada stała. Zgł. do filij Dł. Bydg. Dworcowa 2, pod „M. C. 4“. (F-10666)

POSADY POSZUKUJA

Poszukuje szofera mechanika, z długi praktyką, samotnego, do dorozki „Protos“ zaraz. Sanigórski, Czersk, tel. 64, (Pom). (20110)

Panianka lat 16 poszukuje posady od 15. IX. do dzieci lub jakiejkolwiek innej pracy. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. 20106

Biurowa pisaćka biegła na maszynie, znająca stenografię i korespondencję handlową oraz mająca pojęcie o buchalterji, język polski, angielski i niemiecki, poszukuje posady natychmiast lub od 1. października br. Zgł. pod nr. „1065“ do Dł. Bydg. (20109)

Książkowy przyjmie pracę w godzinach popołudn. Wymagania skromne. Zgł. do filij Dł. Bydg. Dworcowa 2, pod „Książkowy“. (10272)

Ogrodnik kawaler, lat 25, z 7-letnią praktyką, dzielny w wszelkich galeziach swego zawodu, poszukuje posady od 1. 10. 27 r. Oferty upr. się do filij Dł. Bydg. pod „Fachowiec“. (10692)

Marszantka znająca dobrze swój zawód, umiejąca także dobrze haftować poszukuje zaraz lub później posady. Zgł. do Dł. Bydg. Dworcowa 2, pod „Marszantka 980“. (19980)

Dziewczyna z wioski poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej. Adres wskaże filija Dł. Bydg. Dworcowa 2. (F-10700)

DZIERŻAWY

Poszukuje dzierżawcy jeziora rybnego od 300-600 morg. zaraz lub od 1. 10. 27 r. Dzierżawę placę za rok z góry. Jan Wozniczka, Mogilno, ul. Alejowa 5. (20103)

Interes bławatny w mniejszym mieście do wynajęcia. Położenie dobre. Do objęcia potrzeba ca. 6-8 tys. zł. Zgł. proszę skierować pod lit. „K. J. 100“ do Dł. Bydg. (20104)

Dzierżawy lub kupna piekarni ewent. innego dobrze prosperującego interesu poszukuje zaraz. Oferty z podaniem dokładnych warunków do Petelnicka, Hel. (20119)

Cegielnię małą poszukuje celem dzierżawy lub kupna. Of. pod „Nr. 54“ do Dł. Bydg. (19979)

MIESZKANIA

Poszukuje mieszkanie 3 pokojowe. placę czynsz z góry. Of. do Dł. Bydg. Dworcowa 2, pod „Filja“. (20033)

Mieszkanie 3-4 pokojowe z wszelk. wygodami w śródmieściu poszukuje wprost od gospodarza. Placę za rok z góry podług umowy i przeprowadzę kompletny remont. Łask. piśmienne zgł. do filij Dł. Bydg. Dworcowa 2 pod „Wygodne 97“. (20108)

Mieszkania 1-3-5-7 pokojowe wskaże „Renoma“, Pomorska 1. (10694)

Mieszkanie 4-pokojowe z kuchnią, łazienką i werandą odremontowane z meblami zaraz do oddania. Oferty do Dł. Bydg. Dworcowa 2, pod „Korzystnie zaraz“. (19904)

Poszukuje 3-5 pokojowego mieszkania w śródmieściu. Placę roczny czynsz z góry. Zgł. pod „Nauczycielka“ do filij Dł. Bydg. (10540)

Poszukuje mieszkania 2-3 pokojowego. Placę czynsz na rok z góry. Of. do Dł. Bydg. Dworcowa 2, pod „G. J. 211“. (20138)

Mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią, nie podlegające ochronie lokatorów, „wyzierżawie temu, kto kupi kompletne jadalnię. Of. do filij Dł. Bydg. Dworcowa 2, pod „M. C. 4“. (F-10666)

Mieszkanie pokoi siedem, telefon, w centrum miasta, wprost od gospodarza. Wład. przy ul. Piotra Skargi 13, I piętro, w godzinach popołudniowych. (F-10688)

POKOJE

Stancja dla uczennic lub uczni, pożywnie obfite, opieka troskliwa. Gdańska nr. 72, parter. (10677)

Stancja dla uczni (uczennic) u profesora gimnazjum. Ul. Gdańska 51, I p. prawo. F-10501

Uczni szkolnych przyjmę z utrzymaniem i troskliwą opieką. Śniadanie i fotografowanie. Śniadanie i fotografowanie. Śniadanie i fotografowanie. Śniadanie i fotografowanie. (F10664)

Przyjmę jeszcze 2 uczeni gimn. na stancję, doskonale odżywianie, troskliwa opieka. Osmiałowska, Cieszkowskiego 5. (19926)

Stancja dla ucznia lub uczni, opieka troskliwa. Błonia nr. 22, parter. (F-10683)

Stancja dla 2 uczeni, duży słoneczny pokój, łazienka, dobre utrzymanie. Sw. Trójcy nr. 22b, IV. p. pr. (10558)

Stancja dla uczni, dobre wyżywienie Grodzka 18, I p. (19882)

Na wspólny pokój zmoją cęcorką (1 kl. gimn.) przyjmę chętnie gimnazjastkę (3 do 5 kl. gimn.) Troskliwa opieka, dobre odżywianie, fortepjan, warunki dogodne. L. Cylkowska, Gdańska 52, I p. F-10633

Pokój ładnie umebl., niekrepujący, dla pana lub studenta zaraz do wynajęcia. Mazowiecka 37, II p. 20100

Pokój umebl. zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 25, II p. lewo. (10669)

Pokoje z utrzymaniem do wynajęcia. Odżywianie dobre. — Krasieńskiego 14, parter. (10681)

Pokój umebl. z elektr. światłem i łazienką, blisko dworca zaraz do wynajęcia. Ul. Dworcowa 31a, II wejście, II p. l. (F-10674)

Pokoik umeblowany, telefon, światło elektryczne, łazienka, z całym utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia. Gdańska 52, I p. prawo. (F-10634)

Pokój umeblowany dla ucznia od 1 września do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Łokietka 8 c, II p. prawo. (20126)

Pokój umeblow. do wynajęcia. Szretery, Wesola nr. 7. (20112)

Pokój umeblowany do wynajęcia. Szczecińska 2, II p. lewo. (20141)

Pokoju umeblowanego z kuchnią w śródmieściu, poszukuje urzędniczka. Zgł. z piśm. do admin. Dł. Bydg. pod „Zaraz“. (20818)

RÓŻNE

Oblady domowe, począwszy od 1 zł obfite na masło, wydad. Poznańska 14. I piętro. (20146)

Panie które pragną wyjść zamąż za panów przystojnych na dobrych stanowiskach, jak: lekarzy, adwokatów, inżynierów, przemysłowców, ziemianów samodzieln., kupców, wysokich urzędników państwowych lub kapitalistów, niechaj się zwrócić same lub ich krewn. z całym zaufaniem do Piotra Mrówki, Bydgoszcz ul. Gdańska 24. Tel. 446. Ścisła dyskrecja zapewniona — na życzenie przybywam dyskretnie w dom. 16715

Pamiętaj, że przyszłe powodzenie twoje zależy przede wszystkim od dobrego ożenienia się lub zamążpójścia. Jeżeli nie masz odpowiednich znajomości, udaj się z całym zaufaniem do największego w Polsce biura pośrednictwa małżeństw „Matrymonjum“ w Warszawie ul. Nowogrodzka 36 Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt słownych ofert, szczegółowe informacje i fotografie pragnących wyjść zamąż lub ożenić się osób. Posiadamy setki listów dziękczynnych za skutecznione małżeństwa. Warunki przystępne. Ścisła dyskrecja zagwarantowana. (18175)

Kawaler przystojny, dobrego charakteru, katolik, lat 25, na stanowisku kierowniczem przedsiębior. przemysł. zamierza się ożenić. Panie miłego usposobienia z dobrej rodziny zechcą się zgłosić z dołącz. fotografią którą się wraca pod nr. „6000“ do Dł. Bydg. Surowa dyskrecja zapewniona. (20118)

Kawaler z zawodu cukiernik szuka znajomości pań celem otwarczenia wspólnego interesu, późniejszy ożenek niewykluczony. Łask. oferty pod „Cukiernik 1000“ do Dł. Bydg. (20102)

Przystąpię jako współnik czynny, zony, do interesu jakiego wymaga mieszkanie, z kapitałem 2000-2500 zł. lub dam na procent poważnemu przedsiębiorstwu, gdzie otrzymam dobrą posadę z mieszkaniem. R. Aszyk, Krag, pow. Starogard. (20113)

Zgubiony wykaz osobisty oraz papiery wojskowe na imię Aleksandra Dobrowolskiego, P. K. U. Bydgoszcz, n. niżej unieważniam. F-10610

Kto urządziłby filje specjalnie dobrych wyrobów wędlin. Sklep przy ul. Gdańskiej stawie do dyspozycji. Łaskawe zgłoszenia do filij Dł. Bydg. Dworcowa nr. 2, pod „Filja“. F-10621

3000 złotych kaucji może złożyć dzielny kupiec poszukujący posady podróżującego lub kierownika. Oferty do Dł. Bydg. pod „3000 zł.“ (19984)

15.000 zł. za gwarancją hipoteczną na pierwsze miejsce nieruchomości wartości 60 tysięcy zł. Of. pod „A. O. 100“ do Dł. Bydg. (19821)

Chcicie poznać

swoją przyszłość? Korzystajcie z okazji! W przejeździe z zagranicy zatrzymam się w Bydgoszczy do 3-go września br. przy ul. Jagiellońskiej 15 II lewo. (19972)

Licytacja spadkowa.

W sobotę, dnia 3 bm. o godz. 11 przed poł. będą sprzedawani przy ul. Gdańskiej 131 a Wodkie za gotówkę najwięcej dającym futro męskie, siodło męskie i damskie, większą ilość resztek materiału i obuwia, kanapę, szafonierkę, wielki dywan, basen do narty, stół, kompl. kuchnie i wiele innych rzeczy. Obejrzeć godzinie przed licytacją.

M. Cichon,
licytator i taksator, Bydgoszcz,
Chocimska 11, tel. 1030 i 936.
20183

Nie żakujcie

10 gr na korespondencję.

Wszyscy czytelnicy bez wyjątku powinni zwrócić się do nas o wysłanie bezpłatnego ilustrowanego cennika (przeszło sto ilustracji) najnowszych wynalazków i przedmiotów niezbędnych dla każdego i rodziny. Między innymi przedmiotami polecamy RADIO, aparaty i części, maszyny do szycia, ROWERY, eufony. Nasz cennik służy jednocześnie każdemu jako poradnik. Towary sprzedajemy na najdogodniejszych warunkach na długoterminowe spłaty nie wyłączając prowincji. Zwracać się do firmy M. Okoń, Warszawa, Żelna 11, tel. 121-66. 19837



Fabrykacja czapek

urzędniczych, wojskowych i szkolnych. Przybory mundurowe poleca

H. Bunn i Syn,
Bydgoszcz, Gdańska 153.
Telefon 142.

Wysyłka pozamiejscowa.

LOKOMOBILA

przewoźna, fabrykat „Ruston Proctor”, rok budowy 1906 — 8 atm. 36-46-52 H. P. (2003)

maszyna parowa

Raupach Górlitz, ster wentylowy, 140 H. P. 8 atm. do zapędu parowego i linowego mam korzystnie do oddania

HUGO CHODAN

dawn. Paul Seler
Poznań, Przemysłowa 23.

Szkoła Gospodarstwa Domowego

przyjmuje jeszcze uczennice. — Warunki korzystne.

Bydgoszcz, ulica Sniadeckich 30

I wchód, I piętro.

Godziny przyjęć od 12—1 w południe.

(20143)

Dr. med. H. Lewicki

specjal. chorób kobiecych

powrócił

z urlopu i przyjmuje od godziny 10—12 i od 4—6. Toruń, Staromiejski Rynek nr. 22. Telefon 86. (20184)

Zwózki

autem ciężarowym w mieście i poza miasto wykonuje. Ul. Bernardyńska 10, tel. 1549. (20155)

KSIĄŻKI

i przybory

SZKOLNE

poleca

„Lektor”

Gdańska 141, tel. 1739

Księgarnia - Wypożyczalnia książek.

Dostawa czasopism.

Zamówienia zamiejscowe, załatwia się pocztą odwrotną. — Spisy podręczników dla poszczeg. szkół na miejscu.

Deski skrzyniowe

13 i 16 m/m. odda tanio

Gustav Habermann

Bydgoszcz, (20071)

Unji Lubelskiej nr. 9/11.

Poszukuję od 1.9. br.

pomocnika

oraz 19856

uczni.

Drogeria po d Lwem

Cz. Jankowski

Kruszwica, telefon 83

Posadę

stałą, dobrze płatną, za wypożyczeniem 3—4 tys. zł otrzymać można zaraz. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Wierna praca”. (19764)

Bajcerów i poljerów

przyjmie (19925)

G. Habermann,

Unji lubelskiej nr. 9/11.

Mr. Sikorski

BYDGOSZCZ
DWORCOWA 31

MATERJAŁY MĘSKIE

MATERJAŁY DAMSKIE

JEDWABIE

TOWARY BIELIŻNIANE

ZAWSZE SKORA I NA WSKROŚ RZETELNA OBSŁUGA!

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia 3 września rb. przed południem o godz. 10 będą sprzedane przy ul. Podolskiej 22 przez licytację najwięcej dającym za gotówkę następujące przedmioty: (20200)

większą ilość alfenidowych pucharów, maślanic, cukiernic i t. p. oraz kilka tuz. spinek do mankiet i 4 damskie, złote zegarki.

Kozłowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W piątek, 9 września 1927 r. o godz. 10 przedpoł. sprzedam w Janowcu, ul. Dworcowa u p. M. Baera, najwięcej dającym za gotówkę:

- 2 zegarki kieszonkowe,
- 1 palto zimowe,
- 1 szafę żelazną,
- 1 szafę do akt,
- 1 prasę kopjową,
- 1 wagę do bydła,
- 1 wóz roboczy,
- 1 sanki, 1 bryczkę.

20213

Szczublewski, egzekutor miejski.

„PROBUS” problemnia, śniadalnica, restauracja, kawiarnia i winiarnia

nrządza

dzisiaj w czwartek, dnia 1 września 1927 r.

wielkie świniobicie

połączone z jedzeniem własnego wyrobu smacznych kiszek i kaszanek z kapustą, nóżek wieprzowych, flaki po królewiecku i warszawsku i t. d., na co znajomych, przyjaciół, sympatyków i wszystkich szanownych obywateli zaprasza uprzejmie

gospodarz „Probusa”.

Bydgoszcz, Stary Rynek 16-17, telef. 85.

Znowu tanie ceny, doborowe trunki. Lokal rodzinny. (20201)

Książki szkolne

do wszystkich szkół Bydgoszczy i okolicy poleca

Księgarnia i skład nut

20129

Jan Idzikowski, ul. Gdańska 16-17.

Kawiarnia

„BRISTOL”

Cukiernia

właściciel: Z. Ciupek

Mostowa 5, telefon 756 (obok teatru)

Poleca: ciastka własnego wyrobu — kawę parzoną w aparacie „Espresso” zimny bufet codziennie obficie zaopatrzony — dobrze pielęgnowane trunki.

Dnia 1 września r. b.

Wielki powitalny koncert

znanej orkiestry mandolinistów pod batutą p. M. Zołotnikowa.

Początek koncertu o godzinie 5.30 po południu — początek programu — o godzinie 6.30 po południu.

Billardy piramdkowe i karambolowe.

(20021)

Popierajcie „Dziennik Bydgoski”!

Do dobrze prosperującego składu na Pomorzu potrzebny najpóźniej od 1.10. rb. sumienny bławatnik jako

kierownik

o ile możliwości z kaucją. Oferty z dokł. podaniem dotychczasowej działalności i odpisami świadectw proszę podać do Dz. Bydg. pod „Bławatnik 982” (19982)

Grupa Grudziądzka

Pom. Związku Ogrodników Produkcyjnych w Grudziądzu

urządza

w dniach 8, 9, 10 i 11 września r. b.

Wielką Wystawę Ogrodniczą

w salach Tivoli przy ul. Lipowej.

Wystawiane będą: rośliny doniczkowe i kwiaty cięte, bukicciarstwo i roboty kwiatowe, owoce i warzywa, szkółkarstwo, pszczelarstwo i t. p. (20210)

Komitet Wystawowy:

L. Makowski, prezes. T. French. J. Rosiński, sekretarz.



Wycieczki do Brdyujścia

Z powodu bardzo ładnej pogody odbędą się jeszcze w niedzielę, dnia 4 bm, wycieczki parostatkami do Brdyujścia. 20217

Odjazd z Bydgoszczy: 8^{1/2}, 11, 13, 14, 15, 16, 17^{1/2}.

Odjazd z Brdyujścia: 11, 17, 18 i 19.

Cena ogłoszeń: 20 groszy za wiersz szer. 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za wiersz szer. 76mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska, Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.